

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Rumer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa ul. Szarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Szarnieckiego 12, w Reklamie, Prasoje, Chorożyczyn 7, w trafikach i biurach drukarni. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.656.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA

	miesięcznie
w Lwowie, bez dostawy	20 Mk
z dostawą	23 Mk
przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
w innych państwach	30 Mk



Geny ogłoszeń (anonów): Wiersz nonpar. 7 linowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny 1 linowy 1 Mk 50 f. — Drobne ogłoszenia po 40 l., od wyrazu drugim drukiem podwójnie.

Nadane i nekrologia po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 linowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i linowe po 2 Mk 50 f., za wiersz nonpar. 4 linowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 1. 2., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko ci, którzy są prenumeratami „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (62 Mk.).

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.).

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31. I. piętro (nad mezzaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów okręgu krakowskiego zamianował starszego pocztnicza Włodzimierza Miśkiewicza w Władzicy Nowym starszym oficjałem pocztowym.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował w Administracji skarbowej w Małopolsce oficjanta kancelaryjnego Aleksandra Mitkę z Jarosławia oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi z ważnością od 1 lipca 1919.

USTAWA

z dnia 18 lipca 1920 r.

o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych.

CZĘŚĆ I.

Uposażenie urzędników.

Art. 1. Każdy urząd państwowy będzie w stanie zaliczony do jednego z XII. stopni służbowych.

Urządnik stały otrzymuje uposażenie, przywiązane do stopnia służbowego tego urzędu, na który został mianowany.

Art. 2. Uposażenie to składa się:

- a) z płacy zasadniczej,
- b) z dodatku za wysługę lat i
- c) z dodatku drożynianego.

Art. 3. Ustanawia się następujące zasadnicze płace miesięczne w markach polskich:

- Stopień służbowy: I. — 5000, II. — 4500, III. — 3800; IV. — 3200; V. — 2600, VI. — 2100, VII. — 1600, VIII. — 1200, IX. — 1050, X. — 800, XI. — 600, XII. — 500.

1800, IX. — 1050, X. — 800, XI. — 600, XII. — 500.

Art. 4. Tytułem dodatku za wysługę lat urzędnik stały otrzymuje za każdy rok służby państwowej 2 i pół proc. pobieranej w danej chwili płacy zasadniczej.

Urządnikowi, który wykaza, iż ukończył studia wyższe na jednym z wydziałów Uniwersytetu lub równorzędnego zakładu naukowego, zakończone przepisaniem egzaminami, dolicza się 5 proc. płacy zasadniczej za każdy rok studjów.

Dodatek za studia wyższe nie może przekroczyć 20 proc. płacy zasadniczej.

Czasu pełnienia normalnej powstecznej powinności wojskowej nie uwzględnia się przy wymiarze dodatku za wysługę lat; iaż służba wojskowa zalicza się, o ile urzędnik nie spełnił jej równocześnie z państwową służbą cywilną.

Urządnik zaczyna pobierać dodatek za wysługę lat dopiero po upływie roku od zamianowania go urzędnikiem stałym.

Dodatek za następną wysługę lat przysługuje się corocznie z urzędu od pierwszego dnia miesiąca, następującego po terminie wysługi.

Dodatek za studia wyższe otrzymuje urzędnik z chwilą mianowania go urzędnikiem stałym.

Art. 5. Przez czas trwania wyjątkowych, wojas wywołanych warunków ekonomicznych, urzędnik pobiera dodatek drożynianego do płacy zasadniczej, zależnie od stosunków rodzinnych i miejscowości, w której stale pełni służbę.

Pod względem stosunków rodzinnych dzieli się urzędników na 4 grupy.

Do pierwszej grupy należą samotni, do drugiej — utrzymujący jednego lub dwóch członków rodziny (mała rodzina), do trzeciej — utrzymujący do czterech członków rodziny (średnia rodzina), do czwartej — utrzymujący więcej, niż czterech członków rodziny (duża rodzina).

Przy zaliczeniu do grup uwzględnia się będących na utrzymaniu urzędnika: a) żonę, wziętą do ślubu, b) ślubne i uprawnione dzieci tudzież pasierby do ukończonych lat 18, a o ile uczęszczają do szkół publicznych lub wskutek ułomności fizycznych albo umysłowych nie mogą na sweje utrzymanie zarabiać — do ukończonych lat 24; w wypadkach ułomności fizycznej lub umysłowej, władz centralna może w drodze wyjątku uwzględnić dzieci w wieku ponad 24 lat.

Jeżeli oboje małżonkowie pozostają w służbie państwowej, nie uwzględnia się żony przy wymiarze dodatku drożynianego dla męża.

Dzieci i pasierby, które weszły w związku małżeńskie, lub które same się utrzymują, jako też pasierby, posiadających własne zaopatrzenie, nie uwzględnia się przy wymiarze dodatku drożynianego.

Podstawę do obliczania dodatku drożynianego stanowi płaca zasadnicza.

Wysokość miesięcznego dodatku drożynianego, obliczonego w markach polskich, ustala się, mnożąc procentową część płacy zasadniczej, stanowiącej mnożnik, przez mnożnik jednokrotny dla wszystkich stopni służbowych, a różny dla poszczególnych klas miejscowości.

Mnożnik ta wynosi dla urzędników samotnych:

- w I. stopniu służbowym 1 proc. płacy zasadniczej;
- w II. stopniu służbowym 1 proc. płacy zasadniczej;
- w III. stopniu służbowym 1 proc. płacy zasadniczej;
- w IV. stopniu służbowym 1 proc. płacy zasadniczej;
- w V. stopniu służbowym 1.1 proc. płacy zasadniczej;
- w VI. stopniu służbowym 1.2 proc. płacy zasadniczej;
- w VII. stopniu służbowym 1.3 proc. płacy zasadniczej;

w VIII. stopniu służbowym 1.4 proc. płacy zasadniczej;

w IX. stopniu służbowym 1.5 proc. płacy zasadniczej;

w X. stopniu służbowym 1.6 proc. płacy zasadniczej;

w XI. stopniu służbowym 1.7 proc. płacy zasadniczej;

w XII. stopniu służbowym 1.8 proc. płacy zasadniczej.

Mnożnik ta powiększa się dla małej rodziny o setny jednostki, dla średniej — o siedem jednostek, dla dużej o 10 jednostek. Tak wypośredkowaną cyfrę mnoży się przez ustalony mnożnik.

W chwili wejścia w życie niniejszej ustawy ustala się mnożnik dla najwyższej klasy miejscowości na 150.

Podział miejscowości na klasy dokona Rada Ministrów, na wniosek Ministra Skarbu, biorąc pod uwagę różnicę warunków ekonomicznych, z tem jednak zastrzeżeniem, że kwota dodatku drożynianego dla miejscowości, zaliczonej do klasy najniższej, nie może się różnić od odpowiedniej kwoty dla miejscowości, zaliczonej do klasy najwyższej, o więcej, aniżeli o 40 proc.

W zależności od zmiany warunków ekonomicznych, jako też od zmiany stosunków, które stanowią podstawę zaliczenia miejscowości do poszczególnych klas, Rada Ministrów na wniosek Ministra Skarbu będzie podwyższać lub obniżać stopę mnożnika i zarządzać zmiany w zaliczeniu miejscowości do poszczególnych klas.

Art. 6. Jeżeli urzędnik otrzymuje mieszkanie w naturze, wartość tego mieszkania potrąca się z uposażenia.

Art. 7. Urzędnik otrzymuje ze Skarbu Państwa tylko jedno stałe uposażenie służbowe. Może jednak za spełnianie czynności właściwych innym urzędom, otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie, którego wysokość ustala właściwa władza centralna w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Marja Bańkowska. 14)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

— Jutro? To ja znów całą noc spać nie będę — powiedział smutnie, spuszczając głowę.

— Tak, jutro — potwierdziła Hanka, całym wysiłkiem, wstrzymując się, aby nie usnąć się przed nią na kolana, nie wziąć tej zbitej drogiej twarzy w dłonie i nie wyszeptać od ust do ust:

— Nie wierz temu, pójdę za tobą, wszędzie, gdzie zechcesz, kiedy zechcesz, słuchaj ci będę, jak niewolnica, bo kocham cię — Jaśku!

Nie myślała się tak weale, a rozmowa jej z Bardkiem ograniczyła się do stanowczego oświadczenia, że na dłuższy czas opuściła szpital i że „zgodziła” się, jako pielęgniarka na wieś do Kosieńskiego. Bardki nawet nie próbował zatrzymać jej; przewidywał, że jej nadwątlone zdrowie potrzebuje zmiany trybu życia i odpoczynku.

Może jeszcze prócz tego, zaświadczyła mu jakaś myśl w mózgu, bo powiedział, całując ją w rękę, na zakończenie rozmowy:

— Niechże siostra pilnuje nie tylko oczu pana Kosieńskiego, ale i także swojej nerwicy sercowej. Czasami wbrew przepisom bógjęk wypoczynek i spokój oddziaływują na serce; nie chciałbym, aby tak było, bo szkoda by było panie wiedzy i pracowitości. — A tak, skoro jemu się po-

lepszy, co nie jest wykluczeniem, mam nadzieję, że siostra znów do nas wróci, bo roboty dość i na jednym ślepu wojna się nie kończy!

— Oczywiście profesorze — wrócił, jak tylko będą mogła; skoro się przekonam, że wszystkie moje zabiegi idą na marne, lub kiedy będę już miała pewność wygranej; teraz jednak, nie mogą odmówić tej prośbie, która zresztą dla mnie pod każdym względem przedstawia się korzystnie, — odparła, ściskając jeszcze raz serdecznie rękę doktora.

Istotnie miała zamiar wrócić do szpitala, po kilku miesiącach; zdawała sobie dobrze sprawę z tego, że obecnie w zapadłym kącie litewskim u pani Kierścieniowej, która nie znała jej i być może nie słyszała nawet nigdy o niej, mogła w dalszym ciągu prowadzić swoją powojną grę, ale przeciągała tę sytuację było ryzykowne. — Ufała o tyle sobie samej i miała to przekonanie, że opamięta się w czasie i odepnie, jeśli tego będzie potrzeba, wszak dawna stalosa, niepołamowana Hanka umiała!

O, i teraz miała ogromną ochotę abiezd na dół, wążę jeszcze na chwilę do jego pokoju i zawołać.

Niech się pan nie martwi i nie wyczekuje moich głupich namysłów, jedniemy! — Ale wstrzymała się; nie chciała aby poznał, że zbyt łatwo i radośnie przyjęła jego propozycję.

Abi ostatecznie odpędzić pokusę, usiadła do pisania listów; jeden wysłała do siostry Salomei, drugi do klasztoru w Genewie, pytając o zdrowie starego ogrodnika Van Nissen.

...A biedny Jan faktycznie oka nie zmrudył tej nocy, Fedko gdzieś się zawie-

ruszył, uwikłany w miłosną intrygę z pomywaczką, nikt mu nie przypominał, że czas już udać się na spoczynek, nie rozbił się też weale i noc spędził to w pół leżą w fotelu, to snując się o lasce po pokoju. — Nie mając o siebie błądzącego zegara, nie mógł się zorientować, czy noc już minęła; poranek był niedzielnym i w szpitalu wszystko dłużej szło niż zwykle. — Dopiero, gdy posłyszał szelest znajomych kroków na korytarzu, skryty uchylonych drzwi i szmer sukni, porwał się z miejsca i postąpił parę kroków ku drzwiom chwycając się na nogach, wy-czerpany bezsennością i niepewnością.

Litość i rozczepwienie jak nad chorem dzieckiem opanowało Hankę na jego widok, podbiegła i biorąc jego wyciągnięte przed siebie ręce, wyszeptwała wzmruszonym głosem:

— Jedniemy, kochany panie, skoro pan zechce, jak się da najprędzej.

On podniósł jej ręce do ust i pocałował okrywać pocałunkami, mówiąc przez łyki i z twarzą rozradowaną:

— Dziękuję, dziękuję, jaka pani dobra, jaka bezgranicznie dobra!

Wyrwał mu w końcu ręce i podprowadził do fotelu, kazała usiąść i wspaniałonie się. Posłuchał natychmiast, poprawił rozburzone włosy i krawat rozwiązany, a następnie poprosił, aby mu pomogła napisać list do babki.

Położyła przed nim teczkę i przybory do pisania, potem stanąwszy za krzesłem, ścisnęła kiel jego niegowej ręki po papierze, dotykając jej od czasu do czasu i skierowała pióro na właściwe miejsce.

Bosieński pisał:

— Kochana Babuniu!

Gdy będziesz czytała ten list, pisa-

ny tak krzywo i kossławami literami, będzie ci się może zdawało, że to mały Jaś pisze do ciebie o poradę we wielkiem strapieniu dwójki z kaligrafii. Ale ja dzisiaj już nie potrafię lepiej, bo ja nie widzę, Babuniu — na wojnie straciłem oczy!

Gdy przyjadę, to nie będę mógł zobaczyć ciebie, Babuniu, a tylko będę się tulił do ciebie omakiem jak stary, ślepy Zigrzaj. Co on porabiał, czy żyje jeszcze? —

Cieszę się bardzo, że przyjadę do Lubiszek, jestem pewny, że znajdę tam spokój i ukojenie, jak tyle razy przedtem. Powtarzają mi tu lekarze, że stan mój nie jest beznadziejny, kazał mi leczyć się, więc słucham i leczę się; do Lubiszek towarzyszyć mi będzie siostra Anna van Nissen, najlepsza pielęgniarka i najlepsza osoba na świecie. Jestem pewny, że ją polubisz i jak bliską przyjmiesz. W jej rękach spoczywa w przeważnej części moja ciemna lub jasna przyszłość.

Nawet nie pytam, czy mi wolno przyjechać, bo wiem, że przyjmiesz mnie, jak zawsze, ilekroć zwracam się do ciebie, więc tylko ręce swoje całuję, Babuniu droga i — tu zatrzymał się chwilę, a potem dodał: — siostra Anna też.

— Czy dobrze tak? — spytał, odwracając głowę.

— Dobrze, odszepnęła, tłumiąc łyki, cisnące się do oczu.

Wzięła list do koperty; pod jego dyktandem zaadresowała i przez umyślnego posłańca wysłała na pocztę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Art. 8. Prawo do otrzymywania uposażenia rozpoczyna się:

a) dla wstępujących do służby państwowej, czy to po raz pierwszy, czy ponownie: o ile istotne objęcie służby nastąpiło najpóźniej dnia 15 miesiąca kalendarzowego — od 1-go dnia tego miesiąca, a ile po 15-ym dniu miesiąca kalendarzowego — od 15-go dnia tego miesiąca.

b) w pozostałych wypadkach z dniem pierwszym najbliższego kalendarzowego miesiąca po dniu misnowania na nowy urząd, względnie po powstaniu warunków, uszczelniających zmianę w wymiarze uposażenia. Atoli w razie takiej zmiany miejsca służbowego, która pociąga za sobą zmianę wysokości uposażenia, przysługuje urzędnikowi prawo do uposażenia, odpowiadającego nowemu miejscu służbowemu od pierwszego dnia kalendarzowego miesiąca, następującego po uwolnieniu go od poprzednich obowiązków służbowych.

W razie śmierci urzędnika, wstrzymuje się wypłatę uposażenia z ostatnim dniem kalendarzowego miesiąca, w którym śmierć nastąpiła, a w razie rozwiązania stosunku służbowego w inny sposób — z ostatnim dniem tego kalendarzowego miesiąca, w którym stosunek ten istotnie ustał.

Art. 9. Uposażenie wypłaca się urzędnikowi w ratach miesięcznych z góry w pierwszym dniu każdego miesiąca.

O ile pierwszy dzień miesiąca jest niedzielą lub świętem uroczystym, wypłata uposażenia następuje w ostatnim dniu poprzedniego miesiąca.

Art. 10. Postanowienia powyższych artykułów, z wyjątkiem art. 4 (dodatek za wysługę lat i studia wyższe) stosują się analogicznie do urzędników prowizorycznych.

Art. 11. Normy wszelkich poborów niestających i ubocznych, jak diety, dodatki za kierownictwo, dodatki funkcyjne, ryczałty reżardowe i t. p., określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 29 lipca 1920 r.

o zasiłkach wojskowych dla rodzin osób pełniących służbę w Wojsku Polskiem z poboru i ochotniczo.

Art. 1. Niniejsze rozporządzenie stosuje się do rodzin wszystkich osób, pełniących służbę w Wojsku Polskiem, zarówno z poboru, jak i ochotniczo, z wyjątkiem rodzin tych oficerów i zawodowych szeregowych, którzy w myśl osobnych przepisów pobierają dodatki rodzinne (na żonę i dzieci) wprost z kas wojskowych.

Art. 2. Prawo ubiegania się o zasiłek wojskowy z funduszy państwowych przysługuje następującym członkom rodziny szeregowego:

- a) żonie, także separowanej, o ile szeregowy zobowiązany jest ją utrzymywać,
- b) słubnym i niesłubnym dzieciom,
- c) słubnym rodzicom i niesłubnej matce.

Żony szeregowych zaślubione przez nich w czasie pełnienia służby wojskowej mają prawo do zasiłku, jeśli małżeństwo zawarto na podstawie pozwolenia właściwych władz wojskowych.

Rodzicom szeregowego nie przysługuje prawo do zasiłku, jeśli jeden z synów otrzymał odroczenie lub zwolnienie od służby wojskowej jako jedyny żywiciel (opiekun). Jeśli z jednej rodziny kilka osób pełni służbę wojskową, członkom rodziny, wymienionym pod c), przysługuje prawo do zasiłku za jednego szeregowego.

Art. 3. Dzieciom szeregowych może być przyznany zasiłek do ukończenia 14 lat życia, o ile są przedłożone świadectwa, iż uczęszczają do szkoły, do ukończonych 18 lat życia.

Jeśli udowodniłemu urzędowym świadectwem lekarskim, że dziecko szeregowego z powodu nieuleczalnej choroby, względnie ułomności fizycznej, jest stale i zupełnie niezdolne do jakiegokolwiek pracy i zarobkowania, może być przyznany zasiłek także ponad powyższe granice wieku.

Art. 4. Członkom rodziny szeregowego przysługuje prawo do zasiłku wojskowego, jeżeli:

- a) bezpośrednio przed swym wstąpieniem do Wojska Polskiego faktycznie ich utrzymywał, lub jeżeli w czasie jego służby w Wojsku Polskiem zostały takie okoliczności, iż faktycznie utrzymywałby ich musiał,
- b) jeżeli wskutek wstąpienia szeregowego do Wojska Polskiego utracili niezbędną do ich utrzymania pomoc z jego strony.

Art. 5. Zasiłek wojskowy przysługuje członkom rodziny szeregowego za czas jego służby w Wojsku Polskiem. Jeżeli szeregowy wstąpił do służby w pierwszej połowie miesiąca, zasiłek przysaje się od dnia 1 tego miesiąca, jeżeli zaś w drugiej połowie miesiąca, zasiłek przysaje się od dnia 16 tego miesiąca.

Jeżeli szeregowy został zwolniony z wojska w pierwszej połowie miesiąca, rodzinie otrzymuje zasiłek do końca tego miesiąca, jeżeli w drugiej połowie, rodzinie otrzymuje zasiłek do połowy następnego miesiąca.

Wdowy i sieroty po szeregowych Wojska Polskiego, poległych lub zmarłych wskutek odniesionych na wojnie ran i uszkodzeń, lub zmarłych bez ich winy przy pełnieniu służby z powodu warunków służby lub wskutek chorób zakaźnych, panujących w wojsku lub w miejscach służbowego pobytu, otrzymują nadal zasiłki aż do czasu przyznania im zaopatrzenia wdowiego i sierociego. Z przyznanego następnie wstecz zaopatrzenia wdowiego i sierociego potrąca się wypłacone za równorzędny czas zasiłki. Rodzice (także nieślubna matka) otrzymują, w tym wypadku zasiłek do końca miesiąca, w którym nastąpiła śmierć oraz przez dalsze trzy miesiące.

Przepis ten ma zastosowanie również w razie zwolnienia z wojska szeregowego jako inwalidy zupełnie niezdolnego do zarobkowania (100 proc. niezdolności).

Art. 6. Prawo do zasiłku gańbie, jeżeli: a) stosunki materialne szeregowego lub jego rodziny tak się poprawiły, że bytu ich nie można uważać za zagrożony, b) pobierający zasiłek członek rodziny zmarł lub opuścił granice Państwa.

Ponadto prawo do zasiłku gańbie jako skutek zasądzenia zgodnie z obowiązującymi ustawami karami.

Art. 7. Wypłata zasiłku doznaje przerwy: a) jeżeli szeregowy zbiegł, na czas dezercji,

b) na czas urlopu dłuższego ponad 3 miesiące z wyjątkiem urlopów dla poratowania zdrowia,

c) na czas odbywania kary pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem sądowym.

Dostanie się szeregowego bez własnej winy i chęci do niewoli oraz zginięcie bez wieści w czasie bitwy nie przerywa prawa członka rodziny do poboru zasiłku.

Art. 8. Zasiłek wynosi od dnia 1 lipca 1920 r. miesięcznie:

A) We wszystkich miastach powiatowych Państwa oraz w tych miejscowościach, które oznaczy Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Spraw Wewnętrznych:

dla żony	300 mk.
„ dziecka	200 „
„ rodziców po	100 „

B) We wszystkich innych miejscowościach Państwa:

dla żony	150 mk.
„ dziecka	100 „
„ rodziców po	75 „

O ile żona i dzieci szeregowego nie pobierają zasiłku, rodzice otrzymują zasiłki w wysokości unormowanej powyżej dla dzieci.

O ile pracodawca szeregowego wypłaca mu, względnie jego rodzinie nadal dotychczasowe pobory (wynagrodzenie, zarobek i t. p.) w całości lub części, zasiłek może być wymierzony tylko w takiej wysokości, by łącznie z pobieranymi poborami nie przekroczył 1/4 poborów szeregowego bezpośrednio przed jego wstąpieniem do wojska.

Łączna suma zasiłków, wypłacanych wszystkim uprawniaionym do ich pobierania członkom rodziny jednego szeregowego, nie może przekroczać dla kategorii A) kwoty 1200 marek miesięcznie, a dla kategorii B) kwoty 750 marek miesięcznie.

Art. 9. Zasiłek wojskowy płatny jest miesięcznie z dołu.

Zasiłek pobrany niesłusznie z jakiegokolwiek bądź powodu podlega zwrotowi.

Art. 10. Rodzice oficerów, uprawniaieni do pobierania zasiłków wojskowych na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 1920 r (Dz. U. R. P. Nr. 20 poz. 105, otrzymują je w wysokości według warunków i norm ustanowionych niniejszą ustawą.

Art. 11. Zasiłki przysaję i wypłacają te same władze i w ten sam sposób, jak dotychczas.

Art. 12. Naczelna władza nadzorcza w sprawach zasiłków wojskowych dla rodzin osób, pełniących służbę w Wojsku Polskiem, jest Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Art. 13. Od orzeczenia władzy, rozpatrującej podanie o zasiłek wojskowy, przysługuje rodzinie szeregowego odwołanie do drugiej instancji. Uprawniony do pobierania zasiłku powinien złożyć odwołanie w przeciągu sześciu dni od chwili doręczenia mu orzeczenia Władzy pierwszej instancji na ręce tej władzy, która je wraz z oddzielnymi aktami przesyła niezwłocznie Władzy drugiej instancji.

Druga instancja jest władną także z urzędu uchylić lub zmienić orzeczenie pierwszej instancji.

Orzeczenie Władzy drugiej instancji jest ostateczne.

W b. zaborze rosyjskim Władzę odwoławczą drugą instancją od orzeczeń Dowódc-

stwa Okręgów Generalnych i Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich stanowi Ministerstwo Spraw Wojskowych.

W b. zaborze austriackim Władzę odwoławczą od orzeczeń powiatowych stanowi Komisja zasiłkowych we Lwowie.

W b. zaborze niemieckim Władzę odwoławczą od orzeczeń Władz powiatowych stanowi Województwo.

Art. 14. Wszystkie dotychczas obowiązujące przepisy i postanowienia o zasiłkach wojskowych, sprzeczne z postanowieniami niniejszego rozporządzenia, tracą moc.

Art. 15. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Ministrem Spraw Wewnętrznych, a o ile chodzi o b. dzielnicę pruską, z Ministrem tej Dzielnicy.

Art. 16. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) W. Grabski.

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 63 z dnia 28 lipca 1920 r., poz. 418).

Rozporządzenie

Ministra Skarbu, uzupełniające rozporządzenie z d. 21 maja 1920 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 11 maja 1920 r. (Dz. Ustaw Nr. 42) w przedmiocie przyjmowania obligacji austriackich pożyczek wojennych przy wpłatach na 5 pr. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920.

Art. 1. Przy dokonywanych na zasadzie postanowień rozporządzenia z dnia 31 maja 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 47 z 1920 r. poz. 298) wpłatach obligacji austriackich pożyczek wojennych na 5 pr. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920, mogą Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Kasy Skarbowe i Urzędy Podatkowe do czasu przeprowadzenia rejestracji, przewidzianej w art. 2 powołanego rozporządzenia, przyjmować od osób, będących niewątpliwie obywatelami polskimi i mieszkającymi w państwie, funduszy i osób prawnych, mających główną siedzibę na obszarze Rzeczypospolitej, całą ilość posiadanych przez nie przed dniem 1 listopada 1918 r. obligacji austriackich pożyczek wojennych w stosunku w art. 1, 4 i 5 powołanego rozporządzenia ustalonym.

Art. 2. Wymienione w art. 1 osoby i instytucje, posiadające obligacje austriackiej pożyczki wojennej w przechowaniu poza granicami Rzeczypospolitej, będą mogły po przeprowadzeniu rejestracji przewidzianej w art. 2 rozporządzenia z dnia 21 maja 1920 r. aż do terminu, który później oznaczony zostanie, dokonać za okazaniem imiennych świadectw tymczasowych na uskutecznioną przez nie gotówkową subskrypcję na 5 pr. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920, dodatkowej wpłaty na tę pożyczkę w zarejestrowanych obligacjach do wysokości 1/3, zaś w wypadkach, przewidzianych w art. 5 powołanego rozporządzenia, do całkowitej wysokości sumy subskrybowanej w gotówkę — o ile wykaza, że sprawowanie obligacji austriackich pożyczek wojennych w granicach Rzeczypospolitej, nastąpiło za zezwoleniem odpowiedniego Przedstawicielstwa Polskiego za granicą.

Minister Skarbu:

w z. (—) R. Rybarski.

Warszawa, dnia 16 lipca 1920 r.

(Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 63 z d. 28 lipca 1920 r., poz. 423).

Rozporządzenie.

1) Dla możliwości rozlokowania ewakuowanych instytucji, pracowników i uchodźców, podają Województwa dane do Centralnej Komisji Ewakuacyjnej (C. K. E.) M. K. Z. Warszawa, Nowy Świat 14. o ilości instytucji i osób, które Województwo może pomieścić.

2) Województwa dają niezwłocznie rozporządzenia Starostom o powołaniu do życia w poszczególnych miejscowościach uznanych za odpowiednio do rozmieszczenia uchodźców, miejscowe Komitety, zadaniem których będzie prowadzenie ewidencji wolińskich lokali, ewentualnie podlegających rekwizycji i uchodźców, rozmieszczenie ich, pomoc sanitarna i żywnościowa w ściślejszym porozumieniu z lokalnym Państwowym Urzędem do spraw Jeńców, Uchodźców i Robotników. (JUB).

Uwaga. A. Rekwizycja pomieszczeń odbywa się w myśl istniejących przepisów.

Uwaga. B. Do Komitetów miejscowych mogą być przydzieleni przez oddzielne Ministerstwo przedstawiciele tych Ministerstw.

3) Każdy transport musi być spotykany na stacji kolejowej przez przedstawicieli miejscowego Komitetu, którego zadaniem jest natychmiastowe rozmieszczenie przybyłych uchodźców, dostarczenie furmanek dla przewiezienia bagażu, sanitarna i żywnościowa pomoc. Ze względu na to, że wagony z uchodźcami mają być bezwzględnie rozładowane w przeciągu 12 godzin Komitety miejscowe winny w tym kierunku okazywać wszelką pomoc.

Przewodniczący Centralnej Komisji Ewakuacyjnej: (—) K. Bartel.

Z frontów.

Kontrofenzywa polska postępuje naprzód.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 18 sierpnia b. r.

Front północny:

Oddziały pomorskie rozpoczęły energiczną kontrykację w kierunku na Brudnicę zajęta przez nieprzyjaciela. W rejonie Lipna, Sierpca i Raciąża Istaicy nasi zaobserwowali ruchy nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Na północ od Modlina w pomyślach walkach dnia 18 b. m. oddziały nasze wzięły z górą 1,500 jeńców, 30 karabinów maszynowych i 1 działo. Wyróżniła się głównie grupa pułk. Dreschera, która pod Babaszewem wykonała śmiałą szarżę kawalerską, rozbijając całkowicie całą brygadę bolszewicką. Opuszczając pod naszym naporem Pułtusk, bolszewicy wywieźli z sobą burmistrza i wszystkich księży.

Na przyczółku warszawskim po ostrej walce, sepnęto nieprzyjaciela stojącego u wrót stolicy, zmuszając go w tym rejonie do pospiesznego odwrotu. Dnia 17 b. m. wieczorem oddziały nasze zajęły Nowomińsk. Z wkraczającymi patrolami wjeżdża do miasta dowódca frontu północnego gen. Haller, entuzjastycznie witany przez wyzwolonych mieszkańców.

Front środkowy:

Armie frontu środkowego kontynuują zwycięski swój pochód w kierunku północnym. Kałuszyn, Siedlce, Międzyrzecz, Wiskniewice i Włodawa są w naszych rękach. Zezorganizowane oddziały nieprzyjacielskie, napotykać się we wszystkich stronach na oskrzydlenie uderzenia naszych kolumn, ulegają stopniowo zupełnemu rozbitciu. Dotychczas awansie sowieckie 57 i 58 oraz kombinowana 8 ma zostały dostatecznie zniszczone. Zdobyte frontu środkowego sigga cyfry 5,000 jeńców, 20 dział, 70 karabinów maszynowych oraz olbrzymi tabor. Ilość ta z każdą chwilą się powiększa.

Front południowy.

Dzień 18 b. m. upłynął bez znaczących starć bojowych. Wojska nasze przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela, posuwającego się w kierunku Lwowa.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

Z Lublina donoszą:

Sekcja polityczno-prasowa oddział II. Dowództwo frontu środkowego komunikuje: W związku z rozpoczętą wczoraj naszą kontrykacją, oddziały nasze w blykawkowym ataku zajęły Włodawę o godz. 24. Dywizja 58 bolszewicka, skoncentrowana w rejonie Puławy i Tarnowa, wskutek zajęcia Włodawy została otoczona i odcięta od północy i od północnego wschodu. Wspólną akcją jednej z dywizji Legionów i grupy gen. Bałachowicza, dywizja ta została kompletnie rozbita. Wzięto przeszło 700 jeńców, w tym jednego dowódcę brygady, wielu oficerów, 26 karabinów maszynowych, liczny tabor, zakłady sanitarna, oraz archiwum dywizyjne. Na placu zostało mnóstwo zabitych; między innymi znaleziono dowódcę 11 brygady tej dywizji i komisarza dywizyjnego, żyda. Resztki rozbitków, rozpraszających po lasach, wyłapuje się. Według wiadomości, otrzymanych z sąsiedniego oddziału, zajęty został Łuków. Dwóch oficerów, poruczników 8 szwadronu 7 pułku ułazów lubelskich Aleksander Bieliński i Michał Stawisz-Pohorski w drodze do pułku zostali napadnięci przez patrol bolszewicki za miasteczkiem Łęczną i zamordowani. Oficerowie bronili się do ostatka. Żołnierzy, którzy im towarzyszyli, żyje, lecz otrzymał 4 strzały i 5 ciężkich szabl. Ze względu, że por. Bieliński należał do rodziny bardzo poważanej w Lublinie i w Lubelskiem, śmierć bohaterskiego oficera wywołała nadzwyczajne wrażenie.

Z Torunia donoszą:
Komunikat dowództwa obozu warownego Torunia: Na ogół sytuacja bez zmiany. Komalewo, do którego podsuwają się bolszewicy, zostało wczoraj wieczorem obsadzone przez załogę toruńską, przy czym rozstrzelano Niemców, którzy dawali znaki bolszewikom i przecinali przewodniki telefoniczne.
Podp. Dowództwo obozu warownego Toruń.

Mauser, gen. podpor.

Głosy prasy wiedeńskiej o zwycięstwie polskim.

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają ogromny sukces Polaków na podstawie doniesień z frontu polsko-rosyjskiego.

N. Fr. Presse i N. W. Tagblatt przypisują sukcesom kontrofensywy polskiej doniosłe znaczenie, porównując wypadki nad Wisłą do „cudu nad Marną” z r. 1914. Sukcesy polskie ułatwią zawarcie pokoju.

W Neue Fr. Presse pisze generał Korzer: Już teraz można potwierdzić, że sytuacja strategiczna przedstawia silną zmianę obrazu. Inicjatywa przeszła znowu w ręce polskie. Ofensywa polska była niespodzianką dla Rosjan. Już ten fakt jest wielkim sukcesem dla Polaków. Generał Korzer porównuje sytuację obecną, z sytuacją z sierpnia 1915, kiedy armia Galiwitsza posuwała się ku Modlinowi. Rosjanie zapominają o doświadczeniach z r. 1915.

N. W. Tagblatt pisze: Zdobycie Giechanowa oznacza nie tylko osłabienie nacisku na Warszawę, lecz także zagrożenie połączeń armii rosyjskiej, posuwającej się na Toruń i Grudziądz. Jeżeli polska armia północna będzie dostatecznie silna, wówczas wojska rosyjskie w kurytarzu polskim i na północnym froncie Warszawy będą odcięte.

Reichpost podkreśla, że to, co się rozgrywa pod Warszawą, może doprowadzić do ogólnego sukcesu Polaków i do stanowczej klęski Rosjan. Dziennik przypomina walkę Kościuszki pod Maciejowicami.

Arb. Ztg. zauważa, że jeżeli wiadomości polskie odpowiadają prawdzie, wówczas rosyjskiej armii grozi poważny kryzys.

Ministrowie na froncie.

Przewodzą Rady Ministrów komunikuje: Dnia 16 b. m. Minister spraw zagranicznych Słowiński odwiedził odcinek frontu pod Górą Kalwarią i samo miasto. Ludność nadzwyczaj żywcem witała przedstawiciela Rządu, a Minister w rozmowach z oficerami i żołnierzami stwierdził podniosły nastrój i rwanie się do walki naszych obrońców. Oficerowie pokazywali p. Słowińskiemu bardzo powściągliwie urządzone i wygodne przykrycie dla naszych batalii i obsługi, doskonale maskujące nasze pozycje przed wywiadami wroga.

Dnia 17 b. m. Minister Słowiński wraz z Ministrem Pełowskim udali się na inny odcinek frontu do Mińska Mazowieckiego. Do miasta tego ministrowie przybyli równocześnie z gen. Hallerem i byli świadkami nadzwyczaj gorącego przyjęcia, jakie ludność zgromadziła naszym walczącym wojskom, które wypędziły z Mińska Mazowieckiego barzyńców. Ministrowie rozmawiali z jeńcami, których masowo prowadzono na tyły. Między innymi obserwowano w Mińsku Mazowieckim komisarza bolszewickiego, który twierdził, że pochodzi z Mazowieczyny, ludność miejscowa jednakże utrzymuje, że jest on rodem ze Stanisławowa Podlaskiego. Losem tego osobnika zajęły się zresztą kompetentne władze wojskowe.

Podczas obu podróży na front, ministrowie rozdawali żołnierzom przywieszone za sobą papierosy i inne podarunki.

Podróż delegacji pokojowej do Mińska.

Towarzyszący naszej delegacji pokojowej do Mińska przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej p. Grott, komunikuje:

Polaska Delegacja pokojowa przejechała linją frontu około godziny 7 rano. W punkcie omówionym czekali na nią wysłannicy komendy odnośnego odcinka frontowego. Po wręczeniu legitymacji, udano się do Siedlec, a stąd do Biłej szosą, następnie zaś drogą leśną, pełną wybojów. Przednie samochody dotarły w nocy do Chabar, pozostałe zaś utknęły w drodze. Nie przepędzili Delegacji w samochodach. Za interwencją przewodniczącego delegacji przysłano pomoc. W wieczór po południu udano się do Brześcia, gdzie na dworcu oczekiwał specjalny pociąg.

W Brześciu stwierdzono legitymacje i pełnomocnictwa, poczem w nocy nastąpił odjazd do Mińska.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych nadał nam następujący telegram z radiostacji mińskiej: Ministerstwo spraw zagranicznych, Warszawa. Dnia 15 b. m. wieczorem delegacja pokojowa przyjechała do Brześcia Litewskiego. Delegacja przejechała front 14 b. m. o godz. 6.45 i rano, po sprawdzeniu pełnomocnictw delegacji wraz z personelem pomocniczym przybyli do Siedlec o godzinie 1.30, skąd o godzinie 5 po południu pojechali do Brześcia Litewskiego. Wskutek zerwania mostów na szosie w Biłej do Brześcia Litewskiego, delegacja zmuszona była jechać określoną polną drogą, co znacznie opóźniło przyjazd delegacji do Brześcia. Ze wsi Hordowa, w odległości 20 km. od Brześcia Litewskiego oczekiwała delegacja od godziny 4 rano do 5 po południu na przybycie wszystkich samochodów w liczbie 17, które szły bardzo uciążliwą drogą.

W Brześciu delegacja zajęła 3 przygotowane wagony osobowe, aby wyjechać do Mińska, dokąd mają przybyć w poniedziałek. Delegacja przyjęła na froncie i prowadzili do Brześcia przedstawiciele rządu sowieckiego Mutin, Reinhold i Pikel. W Brześciu objął ich zadanie p. Szutko, przedstawiciel władzy politycznej dowództwa frontu zachodniego. Jako tłumacze występowali pp. Dalbor, Jabłoński i Kohn.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 18 b. m. o godzinie 12 w południe wyjechał z Warszawy do Mińska korespondent pism zagranicznych: Morningpost, Temps, Liberté, Journal de Pologne, N. R. Courant, Public Ledger z Fladelfiji, oraz Daily Mail, a dalej przedstawiciele prasy polskiej dr. Władysław Włach (Kurjer Poranny, Tad-usz Zagórski (Naród), Jerry Szapiro (Robotnik), Maksym Weronicz (Kurjer Polski).

Ewakuacja Warszawy wstrzymana.

Kurjer Poranny podaje:

W związku z wycieczką pochodem wojsk naszych, wczoraj wstrzymana została ewakuacja urzędów i urzędników.

Wszystkie zarządzenia ewakuacyjne z zarządzenia władz zostały odwołane.

„Godzina ostatecznego czynu niedaleka“.

Dowódca frontu połud.-wsch. generał Józef Haller, wydał następujący rozkaz dnia 10 sierpnia:

„Żołnierze! Umiećcie wydobyc z siebie tyle siły woli, tyle hartu i rycerskiej cnoty, że w czasie bitwy nad Bugiem, mimo całego ofensywnego rozpędu, wróg zachwiał się, armia jego została zagrożona w swoich podstawach i dziś bliska jest zupełna demoralizacja.

Wskazując na duch i hart żołnierzy, okazany w wielu oddziałach, a zwłaszcza w grupie Poleskiej gen. Sikorskiego, wzywa wojsko całe do zachowania ducha ofensywy, gdyż „godzina ostatecznego czynu niedaleka“ i „Patrzcie jak za Wami organizują się i zbroją obywatele, a nawet kobiety. Także i dzieci rwą się, by z tak kochanym przodkiem żołnierzem współdziałać“.

„Naród cały jest przekonany, że z wiernością Boga pomocą zwycięży. Wy Żołnierze zaufania nie zawiedźcie i nie ścigajcie hańby na Was, a przeto hańby na Ojczyznę“.

O WRANGLA.

Postępy gen. Wrangla zaniepokoiły prasę bolszewicką: Prawda pisze, że naczelna komenda musi powziąć szybko energiczne zarządzenia, aby przeszkodzić dalszemu posuwaniu się Wrangla, gdyż inaczej rząd musi się na to przygotować, że straci całe zagłębie Donskie z kopalniami węgla. Rząd do Kamieniewowi wskazówki, na wypadek gdyby Wrangel stał się punktem środkowym rokowań. Mianowicie Kamieniew zaznaczył wyrażenie w piśmie do Lloyda George'a, że zagadnienie Wrangla nie może być żadną miarą włączone do kwestii zawarcia pokoju. Równocześnie wystosował Kamieniew do L. George'a zapytanie, czy rząd angielski gotów jest poczynić kroki pośredniczące, aby ułatwić rozwiązanie przyjaznych stosunków z Wranglem i usunąć istniejące trudności.

Dzienniki paryskie ogłaszają 17 b. m. następujący urzędowy komunikat: Angielski ambasador lord Derby, odwiedził wczoraj wieczór generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych. Konferencja dotyczyła

sprawy polskiej i sytuacji, w której się znajduje generał Wrangel. Lord Derby i sekretarz min. spr. zagr. rozważali wspólnie podstawy akcji w stosunkach Europy wschodniej.

L. George do Kamieniewa.

Telegraph podaje: Lloyd George wyśtosował do Kamieniewa list z odpowiedzią na jego pismo z 15 b. m., w którym to piśmie powiada, że rząd angielski po odwołaniu Denikina dąży jedynie do tego, by zabezpieczyć los wojska Wrangla i uchodźców, pozostających pod jego opieką i by umożliwić im obronę na Krymie, jeżeli ich bezpieczeństwo nie będzie zagwarantowane.

Rząd angielski nie zamierzał zachęcać Wrangla do ofensywy, lecz przeciwnie, ostrzegał go przed nią.

Rząd angielski życzył sobie już 11 czerwca zawieszenia broni, pod warunkiem, że gen. Wrangel miałby bezwzględnie swoje wojska wycofać i zostałyby zaproszone do Londynu, aby pertraktować co do przyszłości wojsk, stojących pod jego rozkazami, i uchodźców, pozostających pod jego opieką.

Celem rządu angielskiego było ukończenie stam wojenny w Europie wschodniej i wyrażenie stwierdzić, że nie jest zamiarem rządu angielskiego odłączyć Krym od reszty Rosji. Rząd angielski nie planuje i teraz popierania Wrangla, lecz zmiany swoje stanowisko wtedy, jeżeli warunki pokojowe, zaproponowane Polsce, będą zawierały zagrożenie jej nieświeżości.

Zajścia na G. Ślązku.

Z Berlina donoszą:

Zajścia na Górnym Ślązku przedstawia się w następujący sposób: Zapowiadany strajk demonstracyjny został dziś w wszystkich miastach górnośląskich przeprowadzony od godziny 12 w południe do 7 wieczór. W związku ze zgromadzeniami, odbyły się wszędzie masowe pochody, przy czym doszło do starć w Katowicach i Rybniku, o czym donoszą prywatnie, co następuje:

W Katowicach przyłączyła się do tyłów pochodu demonstracyjnego kawaleria francuska. Tłum zaatakował ją, przy czym jeden żołnierz francuski został zabity. Francuzi rozpozegli ogień z karabinów maszynowych i granatami ręcznymi. 9 trupów, między tymi 2 policjantów i 26 rannych pozostało na placu. Przewódca Polaków, adwokat dr. Milewski, który ruszył granat ręczny z okna, został wywleczony z mieszkania, zabity i wrzucony do rzeki. Policjanci przestali paść służbę i złożyli broń. Około godziny 8 ruszył tłum do gmachu policji, żeby zabrać broń. Wojsko francuskie zostało wycofane na podstawie rokowań z związkami zawodowymi. W Rybniku wkroczył oddział polski na zgromadzenie protestujące i rozbił je. Padły strzały, przy czym zabito 4 osoby, a jedną ranięto.

Berlin. (Wolff) Wolff w depeszy z Katowic przedstawia w dalszym ciągu zajścia na Górnym Ślązku następująco:

Wzburzenie dosięgło punktu kulminacyjnego. Widać poszczególne osoby cywilne z karabinami.

Około godz. 11 w nocy pertraktowała deputacja związków zawodowych z komisją międzykoalicyjną i żądała rozbrojenia wojsk okupacyjnych na przywrócenie awersyjnego odejścia. Pełnomocnictwo wojskowe oświadczyło, że raczej zgina, wobec czego rokowania zostały zerwane.

Gdy deputacja opuściła salę obrad, odezwali się głosy: Nie osiągnęliśmy nic, dawajcie broń, idziemy do szturm. O godz. 11.15 sytuacja stała się bardzo napiętą. Rokowania ponownie nawiązano, Wolff do asosi w dalszym ciągu godz. 1 w nocy: Słychać nieustanne strzały karabinów i wybuchy granatów ręcznych. Tłum zajął auto mobil komisji koalicyjnej. Wojska okupacyjne nie przeszkadzały temu. Wobec krytycznego położenia, oficer francuski pertraktuje właśnie z tłumem. Przyrzekł on ewentualne wydanie broni. Z drugiej strony słychać, że załoga jest gotowa oddać broń w ręce urzędników policyjnych.

Bytom. Po południu i wieczorem Górnym Ślązku był widownia krwawych rozruchów niemieckich przeciwko Francuzom i Polakom. Do krwawych zajęć przyszło szczególnie w Katowicach.

W uzupełnieniu naszej depeszy donosimy na podstawie zasięgniętych, a wiarygodnych źródeł co następuje:

D. 14 b. m. rozpoczął się transport wojsk koalicyjnych, celem wzmożenia tamtejszej załogi okupacyjnej, która nie jest tam dostateczną. Pod wpływem inspiracji z Berli-

na, tutejsze dzienniki niemieckie rozgłosiły, że transporty te przeznaczone są jako podstęp przeciw bolszewikom. Niemieckie organizacje plebiscytowe, a zwłaszcza bojowe, postanowiły wyzyskać ten moment do dawno przygotowanego wystąpienia zbrojnego przeciwko Francuzom i Polakom. Namówione przez organizacje kolejarzy, przeszkodziły transportom wojsk koalicyjnych, a dla upokorowania tych bolszewickich machinacji powołano się na ogłoszoną przez rząd niemiecki neutralność w wojnie polsko-bolszewickiej, uważając zaś Górny Śląsk dalej jako kraj niemiecki, zaznaczono, że neutralność niemiecka odnosi się także i do Górnego Ślązka. Niemcy grożą, że nie dopuszczą, aby Górny Śląsk miał się stać podstawą operacyjną przeciwko bolszewikom, gdyż wskutek tego, że bolszewicy wiodli wiodłymi niemieckimi opawowali już Warszawę i będą się posuwali dalej na zachód, — nie uszanowaliby neutralności Górnego Ślązka.

Również żądają Niemcy od władz koalicyjnych, żeby na Górny Śląsk nie wpuszczano uchodźców wojskowych polskich, gdyż byłoby to również naruszeniem neutralności. Na podstawie tej agitacji, inspirowanej z poza Górnego Ślązka kolejarzy niemieccy, jak donieśliśmy, zatrzymali dnia 14 i 15 bm. kilka transportów wojskowych francuskich na różnych stacjach Górnego Ślązka.

W Gliwicach urządzili nawet zamach na pociąg z wojskiem, puszczając przeciwko niemu rozpędzone parowóz, z którego, jak potem stwierdzono, maszynista i palacz zawczasu wyskoczyli. Dwaj żołnierze francuscy zostali zabici, a 7 ciężko rannych, z których dwaj podobno także już zmarli. Stosunek między Niemcami a władzami koalicyjnymi wskutek tego się zaostrzył. Komisja rządząca koalicyjną ogłosiła, że okupacyjne wojska ciężkie nie są przeznaczone dla Polski, jedynie dla wzmożenia tutejszej załogi celem strzeżenia neutralności Górnego Ślązka i nakazała władzom kolejowym dalsze transportowanie wojsk koalicyjnych, co też stać się musi. Niemcy postanowili jednak konieczność rozogać stosunki, a to w tym celu, aby nie dopuścić do wzmożenia wojsk okupacyjnych, które mają dokonać także ostatecznego rozbrojenia i rozwiązania Reichswehry.

W tym celu dnia 17 b. m. wydali nagle odezwę, wzywającą do strajku generalnego dla zademonstrowania nietych woli ludu górnośląskiego, żądając stanowczo wstrzymania na czas wojny polsko-rosyjskiej wszelkich transportów wojskowych na Górny Śląsk. Wydano również odezwę do kupców, aby na dowód solidarności ze strajkierami, zamknęli w tym dniu wszystkie sklepy od południa do wieczora.

Na kolejach postanowiono utrzymać ruch tylko osobowy. Polski komitet plebiscytowy dowiedziawszy się o zamiarach strajku, wydał odezwę do robotników polskich z wezwaniem, aby od strajku się wstrzymali i aby nie brli udziału w demonstracjach, zebraniach i pochodach. Przytem komisariat wykazał ogłoszeniem dokumentów i nazwisk oficerów niemieckich, że chodzi tu o wywołanie rozruchów antyfrancuskich i antypolskich.

Na rozkaz tajnej organizacji wojskowej z Wrocławia, strajk rozpoczęły dwie główne elektrownie na Górnym Ślązku w Chorzowie i Zabrze, które zasopatrzą w prąd elektryczny cały okręg przemysłowy Górnego Ślązka. Wstrzymały one pracę od godziny 12 w południe do 8 wieczorem, pozabawiając w ten sposób prądu elektrycznego warsztatów pracy i mieszkań prywatnych. Niemcy obstawili przytem główne posterunki w elektrowni swoimi ludźmi. co wskazuje także na zorganizowaną z góry akcję.

O godz. 5 po południu we wtorek odbyły się w różnych miastach Górnego Ślązka pod gołym niebem zebrania demonstracyjne, żądają wstrzymania transportów wojsk koalicyjnych dla Polski przez Górny Śląsk. Następnie odbył się pochód do siedziby władz koalicyjnych, gdzie delegacje przedłożyły swoje żądania. W Gliwicach zebranie i pochód miały przebieg spokojny. Wprawdzie Niemcy próbowali szturmować siedzibę władz koalicyjnej ale zostali odparci przez posterunki francuskie. W Opolu i Białymostku wszystko odbyło się również spokojnie. W Zabrze tłum niemiecki napadł na ulicy na reagenta dr. Kobylńskiego i pobił go dotkliwie. Następnie Niemcy urządzili demonstrację przed mieszkaniem dr. Kobylńskiego, ale dzięki stanowczej postawie Polaków odstąpili od dalszego zamiaru. W Rybniku przyszło do krwawego starcia między Niemcami i Polakami.

Podczas strzelaniny, jaka się wywiązała, zostało kilka osób zabitych z kilkanaście rannych. Wśród Polaków jest dwóch zabitych, ranny zaś adwokat dr. Roński, przewodniczący polskiego komisariatu powiatowego. Do najkrwawszych zajęć przyszło w Katowicach.

Tłum niemiecki po zebraniu na placu Fryderyka, ruszył w pochocie do gmachu

komisji koalicyjnej. Patrol konny francuski usiłował rospędzić demonstrantów...

Francuzi w obronie własnej, dali najpierw kilka strzałów w powietrze...

Wśród zabitych jest dwóch z Sicherheitswehry, która na znak protestu...

W dalszym ciągu zaburzani Niemcy zamordowali lekarza polskiego dr. Mielęckiego...

Dr. Mielęcki mieszkający naprzeciw gmachu komisji koalicyjnej, przyglądał się z okna demonstrantom...

Trupa rzucono potem do rzeki. Rozruchy w Katowicach przebiegły się do godz. 3 nad ranem...

KRONIKA

Lwów 19 sierpnia 1920.

Kalendarz

Piątek 20 sierpnia. Rzym. kat.: Joachim. Gr. kat.: Demetya. Słowiański: Sobiesław.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 00 zachód słońca o godzinie 7 minut 12.

Temperatura o godzinie 12 w południu + 26 stopni.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś we czwartek dnia 19 sierpnia b. r. o godz. 6 wieczorem...

Kontrola dokumentów. Wskutek polecenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, zarządona została kontrola dokumentów osobistych...

Kontrolę przeprowadzać będą organa policji państwowej. Wobec tego winien każdy podróżujący kolejami być zaopatrzony w dokument opatrzony fotografią...

Osoby bez takich dokumentów osobistych będą wykluczone od jazdy kolejami.

Rektor Uniwersytetu poznańskiego podaje do wiadomości, że w razie wznawienia wykładow będą dopuszczeni do studjów w Uniwersytecie poznańskim tylko ci słuchacze...

Artur Schröder, kolega nasz redakcyjny, który jako ochotnik wyruszył na front, rauny w czasie ostatnich walk, przewieziony został do tutaj szpitala wojakowego na leczenie...

Bolesna wiadomość dochodzi nas o losach por. Tadeusza Nittmana. Walcząc na froncie galicyjskim, w jednej z bitew ciężko ranny, został się do niewoli.

Por. Tadeusz Nittman od r. 1918 brał udział w walkach. Podczas obrony Lwowa w r. 1918/9 dokazywał cudów waleczności.

Dał się por. Nittman nadto poznać jako utalentowany poeta i nowelista. Pełną sentymentu i subtelności artystycznej nowelę jego na tle zdarzeń inwazji ruskiej osnutą, pomieściliśmy niedawno w Głosie Lwowskiem.

Miejmy nadzieję, że nad młodym, walecznym i tyła rokującym szermierzem wolności Opatrzność roztoczy opiekunę skrzydła...

Komitet „Wszystko dla frontu“ zwraca się z prośbą do P. T. Publiczności o ofiarowanie 4 mandolin i 2 gitar do użytku żołnierski...

Na rzecz „Wszystko dla frontu“ słożyli referenci komisji szacunkowej na ręce kierownika biura dla powiatu lwowskiego p. Jabłońskiej 155 Mk.

Wpis na listę obrońców wojskowych. Adwokaci, którzy pragną zostać wpisani na listę obrońców wojskowych, mają wnieść podania do Ministerstwa spraw wojskowych...

Posiedzenie wydziału Towarzystwa Dziennikarzy polskich odbędzie się w Kole literackim (Kasyno miejskie) w piątek dnia 20 b. m. o godzinie 5 po południu.

Notatki literacko-artystyczne

Repertuar Teatru miejskiego.

We czwartek 19 sierpnia o godz. 7 w. „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach St. Zeromskiego.

W piątek 20 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda.

Zespół artystów pod kierownictwem p. Bronisława Branowskiego, urządza wieczór rozmarzeń w sali Sokoła macierzy w niedzielę 22 b. m. o godz. 7.30.

Telegramy P. A. T.

Deklaracja hr. Sforzy w sprawie polskiej.

Warszawa. Poselstwo włoskie nadesłało nam tekst oświadczenia, które sformułował minister spraw zagranicznych hr. Sforza w sprawie polskiej.

Bezpośrednio się konferencja w Spa. Lloyd George powiadomił Milleranda i mnie o krokach, które próbował przedsięwziąć przy rządzie sowieckim.

Pochód na Kijów był błędem, ale niech rzuci kamieniem chociaż jeden taki kraj, który nie sgrzeszył nigdy zbytnim, zapalczywym entuzjazmem ekspansji.

Gdzie jest ten kraj? — Rosja? — tem mniej Rosja sowiecka? — Ale teraz Polska nie rości sobie prawa ani do pigułki ziemi, która nie byłaby czysto polską.

Polska nauczona doświadczeniem, szczerze pragnie pokoju wbrew zabierającym tendencjom reszty świata. Wobec tego, niech rząd sowiecki zrozumieją przynajmniej, iż w ich własnym interesie jest zawarcie pokoju honorowego z Polską.

Z Gdańska.

Gdańsk. Dziennik gdański donosząc o milczącem przedłożeniu układu polsko-gdańskiego z 22 kwietnia bież. r. pisze: Wbrew traktatowi wersalskiemu w tym układzie prowizorycznym Gdańsk występuje jako między narodowo równy z Polską kontrahent.

przejdę pod zarząd polski, pozostała nadal w ręku nawet nie Gdańska, lecz pruskiej kolejarzy, znanych z nienawiści do wszystkiego co polskie.

Zarządzenia niemieckie.

Królowiec. Ostpreussische Ztg. donosi, że wskutek połączenia w Połanie i pochodzie Rosjan na Toruń i kurytarz polski, na rozkaz ministra rzeszy wojska niemieckie w Pruskiej wschodniej i na Śląsku zostały wzmocnione...

Osobliwe posiedzenie.

Kwidziń. Ostatnie posiedzenie misji międzysojuszniczej i komisji granicznej w sprawie granic polsko niemieckich, odbyło się bez uczestnictwa władz polskich.

Konferencje w sprawach żydowskich.

Warszawa. Jak donosi Kurjer Warszawski, wczoraj przedpołudniem Prylucki był w Ministerstwie Spraw Wojskowych i konferował z pułkownikiem Szpakowskim w aktualnych sprawach żydowskich.

Z Ligi Narodów.

Genewa. Szwajcarska agencja donosi: Rada związkowa została oficjalnie zawiadomiona, że Rada Ligi Narodów, w myśl żądania Wilsona postanowiła zwołać pierwsze planowane posiedzenie Ligi Narodów na dzień 1 listopada do Genewy.

Sympatja bolszewicko-czeska.

Praga. Prawo Lidu zamieszcza materiał międzynarodowego związku robotników transportowych i organizacji robotników czesko-słowackich, wywołujący robotników do ściślejszej kontroli nad transportami dla Polski.

Kaszubi w obronie Polski.

Warszawa. Wydział Inspektoratu generalnego armji ochotniczej nadesłało nam następującą depeszę datowaną: Wychrowska 16/8: Do generała broni Józefa Hallera, Strażnicy mowy polskiej i drogi do Marsa Polskiego, Kaszubi zebrałi na wiecu obrony 18 bm. przysięgli stanąć w szeregu armji generała broni Hallera, bronić wszelkimi siłami do ostatniej kropli krwi naszej polskiej ziemi i kłętyć na ętarzu Ojczyzny życie i mienie, dopóki nie ma Matka Ojczyzna z potęgi wojennej nie powstanie wielka, wolna, potężna.

Podp. Komitet Obrony Państwa. Wychorowa.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Z frontu Małopolskiego.

(Od korespondenta wojennego Głosu Lwowskiego).

* 19 sierpnia 1920.

(St. Z.) Jak wynika z komunikatu Naczelnego Dowództwa, nasze wojska przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela peruszającego się w kierunku Lwowa.

Wczoraj toczyły się walki w kilku punktach poza rejonem obronnym Lwowa. Nieprzyjacielska kawalerja w znaczniejszej sile została rozbita w rejonie Barczewic. Bolszewicy uciekli z zapędzeniem w bagna i ponieśli dotkliwą porażkę.

Zginęło wiele ludzi i koni z oddziałów nieprzyjacielskich.

Na wszystkich frontach postępuje ko m i t ofensywa.

Będzie ona niezawodnie punktem zwrotnym dla sytuacji frontu wschodniego.

Wnosząc z ogólnej pomyslniej sytuacji całego frontu wschodniego, można sądzić, że nastąpi także w naszym pobliżu (naprzeciw Lwowa) korzystna zmiana.

Walki, które rozegrają się o Lwów, będą więc decydujące nie tylko dla Lwowa, ale i dla całej Polski.

Miasto nasze, które służyło tyle dowodów bohaterstwa nie da się zgniebić i dlatego ze spokojem można oczekiwać rozwoju wypadków, mających rozstrzygnąć o znaczeniu.

Apel gen. Iwaszkiewicza do kolejarzy lwowskich.

Wczoraj w nocy dowódca frontu poludniowego gen. Iwaszkiewicz przyjął w swej kwaterze korespondenta wojennego Głosu Lwowskiego, któremu oświadczył:

— W dzisiejszej sytuacji każdy musi wytrwale pełnić swe obowiązki na posterunku, który zajmuję.

Dziś nie wolno nikomu siedzieć z założonymi rękami.

Żołnierz polski spełnia swe obowiązki na froncie ponad wszelką pochwałę. Oczy żołnierza skierowane są z całą uwagą na zachowanie się społeczeństwa polskiego w tej decydującej chwili, by walczyć na froncie musza mieć pewność i wiedzieć, jak popiera ich wysiłki społeczeństwo.

Specjalnie muszę podkreślić — cisnął generał — załania i obowiązki kolejarzy. Lwowskie kolejarze dali tyle dowodów hartu i tężyzny przez cały przebieg operacji w Małopolsce i poza Zbruczem, że i dziś zrozumieją zapewne swoje postąpienie.

Znam dobrze — mówił gen. Iwaszkiewicz — psychologię armji kolejarzy lwowskich i przekonany jestem, że w obecnej sytuacji nie zawiodą i dadzą nowe dowody patriotyzmu i bohaterstwa.

Apeluję więc gorąco do kolejarzy, by wytrwali na wyszczonnych posterunkach, wspomagali się wzajemnie radą i czynkami, pilnowali transportów operacyjnych przesyłek amunicji i t. d.

Kolejarzy lwowskie nie zawiodą na pewne oczekiwania żołnierza, walczącego z takim poświęceniem na froncie, w obronie świętych praw naszego miasta i krajów Rzeczypospolitej.

Wiadomości z Besarabji.

(Z) Na całej linii Dniestru po stronie ukraińskiej wybuchły powstania na tle rekwizycji koni i zboża, kur, masła i mobilizacji do 38 lat. Powstania mają charakter ukraiński. Bolszewicy zmuszeni są przesyłać wojska dla tłumienia, gdyż miejscowe oddziały jak n. p. 361 p. p. w Tyraspolu przestęli na stronę powstańców.

Propaganda bolszewicka w Besarabji.

(Z) Według Romania Noua w Odessie w miarę zbliżania się armji czerwonej do granicy rumuńskiej, rozpoczęła się silna propaganda, celem oderwania Besarabji. W samym Tyraspolu jest 5 biur propagandy dla rozpowszechnienia ideji bolszewizmu w Besarabji i Bumanji. W tymże mieście organizował się komitet besarabyski pod przewodnictwem tow. Cyganke, eksdeputowanego Sfatul Tarii. Komitet składa się z 860 członków. Odkryto całą organizację bolszewicką w Besarabji. Głównym punktem pracy miał być Ogień. Do rąk władz wpadło dużo dokumentów bolszewickich, świadczących, że ten Komitet był w ściślejszej łączności z Odessą i Charkowem.

(x) General Łeśniewski był minister wojny, przybył wczoraj popołudniu do Lwowa w sprawach urzędowych.

(x) Poseł Aleksander hr. Skarbek przybył do Lwowa.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem: STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcyi nie bierzcie odpowiedzialności.

Zakład dentystyczno-techniczny FRANCISZEK GLASGAL Lwów, Sykstuska 2.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozmaite obwieszczenia.

C. III. 150/20/1. Przeciw Franciszkowi Mudy, synowi Michała z Rzeszycy długiej, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do sądu powiatowego w Rozwadów przez Jana Werwińskiego pozew o zapłatę 1.140 Mk. Na podstawie pozwu z dnia 1 lipca 1920. Celem strzeżenia praw Frauenszka Mudego ustanawia się p. Piotra Mudego z Rzeszycy długiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie rozważnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 19 lipca 1920. (8930)

C. II. 236/30/1. Przeciw Katarzynie z Uniwersalów Soja, Janowi Uniwersalowi, Franciszkowi Uniwersalowi, Antoniemu Gielasowi, których miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Franciszku Gielasie wniesiony został do sądu powiatowego w Wiśniczu przez Michała Uniwersala w Stanisławiu dolnym i spółn. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 194 ks. gr. gm. Kurów. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 sierpnia 1920 godz. 10 przed południem. Celem strzeżenia praw wyznaczonych niewiadomych z miejsca pobytu, względnie nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Maksymiljana Blatta, adwokata w Wiśniczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych kuratorów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oskarżeni w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują, względnie pozwana masa spadkowa objęta nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 26 czerwca 1920. (8034)

Licytacje.

E. XVI. 6149/13/13. W sprawie egzekucyjnej Pinkasa Löwera i Jides Löwera przeciw Libie Moldau zam. Fischer i Blimie Bienenwald o zniesienie współwłasności realności odbędzie się dnia 30 września 1920 o godz. 10 rano w tut. sądzie powiatowym w Oddziale XVI. we Lwowie licytacja realności pod l. 115 3/4 we Lwowie położonej lwh. 74/III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami z wyjątkiem jednego sklepu frontowego z drzwiami naprzeciw wałów i rzeki katolickiej i piwnicy przylegającej do sąsiedniego domu pod l. k. 117 3/4 we Lwowie. Wartość realności będącej przedmiotem sprzedaży zapodana jest na kwotę 48.076 koron 30 hal. Cena wywołania, pomimo której realność ta sprzedana nie zostanie, która zatem stanowi najniższą cenę licytacyjną wynosi kwotę 48.076 koron 30 hal. Prawa zastawu wierzycieli, których pretensje są na tej realności zabezpieczone pozostaną nienaruszone bez względu na wysokość uzyskanej ceny sprzedaży. Warunki licytacji na i odnoszące się do tej nieruchomości sęi dokum. nta może każdy mający chęć kupić obejrzeć w godzinach urzędowych w Oddziale XVI. tutejszego sądu powiatowego.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XVI.

Lwów, dnia 3 sierpnia 1920. (8027 1-3)

E. 143/20/6. Na wniosek strony egzekucyjnej Funduszu krajowego odbędzie się dnia 17 września 1920 o godzinie 10 rano biuro Nr. 6 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: parcela bud. l. 269 i gr. 208 iwh. 107 i pgr. l. 230 lwh. 387 ks. gr. gmiaz Dukla oszacowane na 38.231 Mk. 50 fen., najniższa oferta 18.116 Mk. Na parc. bud. l. 269 wybudowany jest budynek murwany blachą kryty, częściowo zniszczony. Do realności lwh. 107 ks. gr. Dukla należą następujące przynależności: 9 sliwek oszacowane na 31 Mk. 50 fen. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 28 lipca 1920. (8029)

Spadki.

A. 1207/19/9. Wezwanie dziedziców których pobyt nie jest wiadomy. Jan Woźniak, rolnik, zmarł dnia 13 sierpnia 1919 w Rybiu nowem. Ostatnie rozporządzenie zdatem 20. Karol Woźniak i Marię Wo-

źniak, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odejdzie się rozprawa spadkowa przy udziale tych dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Karczmarczyka w Rybiu nowem.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 3 grudnia 1919. (8017 3-3)

A. 398/19/7. Edykt z wezwaniem dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 30 grudnia 1918 w Słopaicach królewskich zmarł Jan Curzydło pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicami Józefa Curzydła. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Curzydła i Antoniego Curzydła nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marcinem Pierchałą, ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 3 listopada 1919. (8016 3-3)

Amortyzacja.

Ne. XXIX. 902/20. Amortyzacja. Na wniosek Antoniego Chrobaka i Anny Chrobak podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy mieli zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszłyby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: asygmaty polskiej pożyczki państwowej z roku 1918 Nr. G. 36257 za K 1000 i Nr. F. 5897 za K 5000 opiewających.

Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIX.

Lwów, dnia 31 lipca 1920. (8020 2-3)

Wyroki prasowe.

Pr. 172/20 (8032)

W Imięni Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karay we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka“ Nr. 190 z dnia 16 sierpnia 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Kuban“ w ustępach a) między słowami „swoje prawa okramo“ a słowami nowego ustępu „Taper Kuban“ z wyrazem „opanowana“, b) od słów (sxp. 2) między słowami „tam na schodach...“ a słowami „kraj materijny, takoz...“, c) (szpalta 2 i 3) między słowami „...hurtujut sja oboronajut swoi pozycji“ a słowami „Ukrainskyj urjad hol. ot“ „Petljury zakljuncywu...“, d) (4 szpalta) od słów „de z uwahy chochuby tyly...“ do słów „...tymczasem swojeju dorohuju“, 2. „Wijskowyj zisd w Praxi“ w ustępie od słów i 3. ukraiński militarni organizacii...“ do końca tej notatki, 3. (strona 4) „Naxo swiato“ w rubryce „Z derohy zytija“ w całości wraz z tytułem, 4. „De narodnja czest?“ w całości, zawiera zamiana: ad 1. zbrodni z § 65 a) u. k., ad 2. zbr. 9 i 58 c) u. k., ad 3. występku § 300 u. k., ad 4. występku z § 302 i 305 u. k. usnał dokonana w dniu 15 sierpnia 1920 r. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniesienie całego nakładu i wydał w myśl § 498 p. k. kazaz dalszego rozpo wszczęcia tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1920.

Kuratele.

P. XII. 62/20/4. Sąd powiatowy w Stanisławowie Oddz. XII. ustanawia kuratele nad Wasylem Macków, s. Dmytra, w Podłużu z powodu stwierdzonej przez sąd choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia Nastunję z Popadników Macków w Podłużu.

Sąd powiatowy, Oddział XII.

Stanisławów, dnia 27 kwietnia 1920. (8031)

L. VI. 33/18/7. Juda Klapp pozbawiony własności całkowicie. Kurator Mojżesz Klapp.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. VI.

Lwów, dnia 31 lipca 1920. (8026)

L. 14/19. Marię z Drobiazów Wąter z Pewli malej, pozbawiono częściowo własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej ustanowiono Wincentego Wąbera z Pewli malej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 23 marca 1920. (7937)

L. 25/19/3. Wojciecha Kanię, z Biernej Glemieniec, pozbawiono własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jego ustanowiono Katarzynę Kanię z Biernej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 15 lutego 1920. (7930)

L. 3/20. Barucha Löwy'ego, z Zabłocia, uznano za umysłowo chorego. Kuratorem jego ustanowiono Zerkę Löwy, z Zabłocia.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 23 marca 1920. (7924)

Firmy.

Firm. 78/19 Oddz. C. I. 212. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddz. C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz, Brzmienie firmy: Angela spółka naftowa z ogr. por., po niemiecku: Angela Naphta Gesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie na rachunek własny lub cudzy terenów naftowych, praw wydobywania miedzi rąbów żywiczych, udziałów i procentów brutto w obcych kopalniach i terenach, wydzierżawienie, eksploatacja i popędzanie kopalni, pozbywanie tychże, wydobywanie produktów żywiczych, ich zakupywanie, pozbywanie i spieniężanie, b) prowadzenie wierceń za pomocą aparatów żywiczych na rachunek własny, lub cudzy, na kopalniach lub terenach własnych lub cudzych, c) prowadzenie handlu ropą i wszelkimi produktami ropnymi na rachunek własny lub cudzy, d) finansowanie się i wykonywanie robót wchodzących w zakres przemysłu naftowego lub handlu ropą, e) prowadzenie zarządu kopalni i udziałów w kopalniach w charakterze powiernika, f) uczestniczenie w innych spółkach mających podobne cele. Forma spółki: Kontrakt spółki z daty Wiednia 30 października 1918. Wysokość kapitału zakładowego 1.020.000 koron na poczet którego wpłacono 255.000 koron. Zawiadowcy: Imre Piraitzer, przemysłowiec w Drohobyczu i Fryderyk Engel, przemysłowiec w Wiedniu XIII Bernbrunn-gasse 1. Prekurę udzieleno: Dr. J. Erwinowi Englowi kupcowi w Wiedniu XIII. Bernbrunn-gasse 1. Zastępstwo firmy: Obaj zawiadowcy łącznie lub jeden zawiadowca łącznie z prekursystą. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują uprawnieni do zastępstwa tejże. Dzień wpisu: 4 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 4 października 1919. (2220)

Firm. 55/19. Oddział C. 45. Wpis do rejestru handlowego C. Siedziba Spółki: Sanok. Brzmienie spółki: „Idunia spółka dla produkcji nafty z ograniczoną poręką“ po ręką po niemiecku „Idunia Naphtaproduktionsgesellschaft“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest nabywanie terenów naftowych, wiercenie szybów naftowych, kupno udziałów brutto i netto w szybach naftowych, nabywanie i zakładanie szybów naftowych celem dalszej odsprzedaży albo eksploatacji na własny rachunek, handel i spieniężanie oleju skalnego, sporządzenie rezerwarów ziemnych i żelaznych przewodów wiertniczych, nabywanie takich właśnie istniejących urządzeń, magazynowanie oleju skalnego i innych pobocznych produktów, udzielanie zaliczek na takowe, wykonywanie dostarczania ropy i innych pobocznych produktów nabywanie, urządzenie, prowadzenie rafinerji naftowych i innych do przekształcenia ropy służących urządzeń, założenie rurociągów dla szybów naftowych i nabywanie istniejących rurociągów. Spółka zostaje zawartą na 25 lat i kończy się 31 grudnia 1941. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 21000 K. który przez udziałników w całości w gotówce został spłacony. Zawiadowców jest najmniej dwóch a to dr. Arnold Segal w Wiedniu, Operaring 11 i Jerzy Kurzinsky w Berlinie, unter den Linden 56. Zawiadowcy zastępują spółkę przed władzami, sądem i wobec osób

trzech. Firmę podpisywać będą dwaj zarządcy. Ogłoszenia odbywają się przez zawiadomienie za pomocą rekomendowanego listu podług ostatniego spółce wiadomego adresu spółników. Szólsicy upoważniają dr. Moryca Stenberga adwokata w Wiedniu do poczynienia w tekście kontraktu spółki takich zmian jakie przy zarejestrowaniu będą potrzebne. Spółka opiera się na kontrakcie spółki w formie aktu notarialnego z daty 12 lutego 1917. Data wpisu 9 lutego 1920.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 7 lutego 1920. (229)

Firm. 852. Wpis Stowarzyszenia z ogr. odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia 21 stycznia 1920, Siedziba firmy: Medynia głogowska powiat Łanout. Brzmienie firmy: Pierwszy Związek Spożywczy w Medynie głogowskiej, powiat Łanout Stowarzyszenia: podzielenie dobrobytu swoich członków przez posieranie ich interesów gospodarczych w szczególności przez ułatwienie im nabycia wszelkiego rodzaju artykułów spożywczych, odzieży obuwia, towarów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania, produktów rolnej i przemysłowej wytwórczości. Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów a mianowicie: dyrektora kierującego p. Markusa Schleifsteina, zastępcy kierującego dyrektora p. Ozyasza Barucha Wachera, oraz trzeciego dyrektora p. Berla Schleifsteina, wszystkich z Medyni głogowskiej. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisują dwaj członkowie dyrekcji w ten sposób, że pod nazwą Związku kładą swoje podpisy dwaj dyrektorowie. Ogłoszenia następują za pomocą afiszów, jedno razowo ogłoszonych w lokalu Związku w Medynie głogowskiej. Udział członków ustanawia się na 50 kor. Odpowiedzialność członków Związku jest ograniczona, t. j. każdy członek odpowiada w wypadku konkursu, lub likwidacji Związku, za tegoż zobowiązania jedynie swoimi udziałami, a nadto jeszcze kwotą dalszą, równającą się jednokrotnej wysokości jego udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Bzeczów, dnia 27 grudnia 1919 (2271)

Firm. 114/19. oddział C. 43. Zarządza się następujący wpis do rejestru handlowego oddz. C. Brzmienie spółki: Seghard Oczyszczająca spółka dla produkcji nafty z ograniczoną poręką po niemiecku „Seghard Oczyszczająca Naphta Produktionsgesellschaft m. b. H.“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest nabywanie terenów naftowych w ogólności a w szczególności w Oczyszczaniu, wiercenie szybów naftowych, kupno udziałów brutto i netto w szybach naftowych, nabywanie i zakładanie szybów naftowych celem dalszej odsprzedaży albo eksploatacji na własny rachunek, handel i spieniężanie oleju skalnego, sporządzenie rezerwarów ziemnych i żelaznych przewodów wiertniczych, nabywanie takich właśnie istniejących urządzeń magazynowanie oleju skalnego i innych pobocznych produktów, udzielanie zaliczek na takowe, wykonywanie dostarczania ropy i innych pobocznych produktów, nabywanie urządzeń, prowadzenie rafinerji naftowych i innych do przekształcenia ropy służących urządzeń, założenie rurociągów dla szybów naftowych i nabywanie istniejących rurociągów. Spółka zostaje zawartą na nieograniczony czas. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 900.000 koron. który przez spółników w całości w gotówce został zapłacony. Zawiadowców jest najmniej dwóch, najwięcej trzech nazwiska zawiadowców są: dr. Arnold Segal w Wiedniu I. Operning 11 i Jerzy Kurzinsky w Berlinie. Zawiadowcy zastępują spółkę przed władzami, sądami i wobec osób trzech. Firmę podpisywać będą dwaj zawiadowcy wspólnie. Ogłoszenia co do zwołania walnego zgromadzenia odbywają się przez zawiadomienie spółników za pomocą rekomendowanego listu podług ostatniego spółce wiadomego adresu. Spółnicy upoważniają dr. Arnolda Segala do poczynienia w tekście kontraktu spółki takich zmian, jakie przy zarejestrowaniu będą potrzebne. Spółka opiera się na kontrakcie spółki w formie aktu notarialnego z daty 18 grudnia 1917. Data wpisu 30 stycznia 1920.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 stycznia 1920. (2292)

Firm. 31/20. Wpis stow. z ogr. por. Wpisano do rejestru dnia 27 stycznia 1920. Siedziba firmy: Rozwadów nad Sanem. Brzmienie firmy: Konsum urzędniczych sądowych stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. odpowiedzialnością. Data statutu: Rozwadów

dnia 9 grudnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: stowarzyszenie celem zaopatrzenia w artykuły codziennego użytku. Dyrekcja: Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są: dr. Antoni Tokarz, sędzia, Jan Majcher ofejał sądowy i Antoni Zarębski kancelista sądowy wszyscy w Rozwadowie. Podpis firmy: Brzmienie podpisują dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu Towarzystwa. Udział członków ustanowiono na kwotę 300 kor. Odpowiedzialność członków: Członek stowarzyszenia odpowiada oprócz deklarowanych udziałów sumą równającą się podwójnej wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, d. 24 stycznia 1920. (2269)

Firm. 15/20 Stow. I. 256. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Sanok. Brzmienie firmy: Komsum gimnazjalny w Sanoku stowarzyszenie zarobk. z ogr. por. Data statutu 26 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i dostarczanie członkom środków żywności i przedmiotów codziennego zapotrzebowania. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Przewodniczący Urban, dr. Łodyński Michał, Kowalik Roman, Czakowski Włodzimierz, Korman Ignacy, Rec Józef. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy kładą podpisy, dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia w jednym z dzienników krajowych, który oznacza walne zgromadzenie. Udziały członków po 100 kor. Odpowiedzialność do wysokości podwójnej kwoty udziałów. Data wpisu 9 lutego 1920.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 2 lutego 1920. (229)

Firm. 185/19. Stow. IV. 6. Wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Łukawica. Data statutu: Łukawica, 12 października 1919. Brzmienie firmy: „Związek gospodarski” Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom artykułów codziennej potrzeby w gospodarstwie domowym. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: przewodniczący Majer Hochstein, członkowie Jakob Singer, Nathan Steinhof. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują dwóch członków zarządu. Ogłoszenia: przez obwieszczenie w którymkolwiek dzienniku krakowskim lub tygodniku miejscowym. Udział po 50 koron. Odpowiedzialność swoim udziałem i kwotą równającą się kwocie udziałowej. Data wpisu 13 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział VI.
Nowy Sącz, 13 grudnia 1919. (2418)

Firm. 119/19. Wpis firmy zarobkowego i gospodarczego stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Peczenizyn. Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolnicze w Peczenizynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest przychodząc z pomocą swym członkom: a) przez dostarczanie po cenach hurtowych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepom Kółek rolniczych, tudzież innym sklepom wiejskim i małomiasteczkowym, nabywanych z pierwszorzędnych źródeł nabywania za pośrednictwem instytucji stworzonej w tym celu przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod firmą: Związek ekonomiczny Towarzystwa Kółek rolniczych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a to na podstawie regulaminu dla Dyrekcji akcyjnej, wydanej go przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych; b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania; c) przez zakupno produktów rolnych, wyrobów przemysłu i towarów przez przeróbkę tychże we własnych lub wydzierżawionych przedsiębiorstwach, celem ich dalszej odsprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach; d) przez udzielenie zaliczek na produkty rolne, wyroby przemysłu i towaru. Statut stowarzyszenia z daty: Peczenizyn, dnia 28 sierpnia 1919. Jeden udział wynosi kwotę 500 koron i jest płatny przy wstąpieniu na członka stowarzyszenia, ewentualnie w czterech kwartalnych ratach. Każdy członek rezy swoimi udziałem i dalszą kwotą, równającą się wysokości deklarowanego udziału. Wszelkie ogłoszenia następują w Przewodniku Kółek rolniczych, lub w innym dzienniku polskim krajowym. Dyrekcja składa się z trzech członków i jednego ewentualnie dwóch zastępców. Członkami Dyrekcji wybrani zostali: Edmund Zakrzew-

ski, Józef Willmouth i Julian Halecki. Do zastępstwa firmy uprawnieni są dwaj z członków Dyrekcji. Podpis firmy: Pod wypisanem brzmieniem firmy lub wydrukowaną stampilją teje podpisy dwóch członków Dyrekcji. Czas trwania nieograniczony. Data wpisu: dnia 14 września 1919 roku.

Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, 7 września 1919. (2116)

Firm. 3/20. Stow. II. 381. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia: Krasne ad Brody. Brzmienie firmy: Składnica Kółek rolniczych w Krasnem, Stow. zarej. z ogr. poręka. Data statutu: Krasne, 7 października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Magazynowanie zakupionych towarów oraz sprzedaż tych towarów spożywczych, artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania produktów rolnych i wyrobów przemysłowych. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Na walnym zgromadzeniu członków 7 października 1919 na 3 lata wybrani dyrektorowie: Andrzejewski Jan, kierownik szkoły; Smoliński Stanisław i Tylec Wincenty, funkcjonariusze kolejowi, a zastępcami Sury Stefan, funkcjonariusz kolejowy i Sierszeń Jakób, gajowy, wszyscy w Krasnem. Podpis firmy: Pod nazwą Stowarzyszenia umieszczają swój podpis dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i osoba upoważniona do tego z dodatkami określającym jej charakter. Ogłoszenia w Przewodniku Kółek rolniczych. Udziały członków 25 kor. (dwadzieścia pięć koron). Odpowiedzialność: jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, 24. stycznia 1920. (2443)

Firm. 11/20. Stow. II. 387. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Brody. Brzmienie firmy: „Konsum obywatelski” stowarzyszenie spożywcze i gospodarskie w Brodach, stow. zar. z ogr. poręka. Data statutu: Brody, dnia 23 października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i dostarczanie członkom drogą sprzedażą wszelkich artykułów, codziennego użytku, tudzież przedmiotów zapotrzebowania domowego. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 4 członków i 3 zastępców na 3 lata przez Radę nadzorczą wybieranych a przez Walne Zgromadzenie zatwierdzonych. Dnia 23 października 1919 wybrani i zatwierdzeni dyrektorowie: Herman Bloch, kupiec; Leon Kallir, aptekarz; Ignacy Pollak, kupiec i Benjamin Kattin, właściciel realności w Brodach; zastępcy: Józef Parter, kupiec; Leopold Streicher, inżynier i przemysłowiec i Józef Hirsch Barstenstein, kupiec w Brodach. Podpis firmy: Którykolwiek dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor z jedynym zastępcą. Ogłoszenia stowarzyszenia będą umieszczone w jednej z gazet dziennych we Lwowie. Udziały członków 200 koron (dwieście koron). Odpowiedzialność: Jeszcze drugą kwotą równą wysokości deklarowanego udziału. Data wpisu: 17 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, 17 lutego 1920. (2441)

Firm. 3/20 Stow. II. 1457. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany. Brzmienie firmy: Konsum pracowników politycznych, skarbowych i pocztowych w Brzeżanach stowarzyszenie zarej. z ogr. poręka. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa członków swoich przez dostarczanie im dobrych i niezbędnych artykułów spożywczych oraz innych artykułów dla domowego użytku po cenach możliwie najniższych za gotówkę, tudzież ułatwienie oszczędności przez udział w zysku. Czas trwania nieograniczony. Członkami dyrekcji są: dr. Edward Wejwoda, Stanisław Biliński, Feliks Wolski, Józef Krzemień i Antoni Wysocki, wszyscy w Brzeżanach zamieszkałi. Podpis firmy: Podpisy 2 członków dyrekcji pod firmą Towarzystwa. Ogłoszenia odbędą się w „Gazecie Lwowskiej”. Udział członka najmniej 200 kor. z odpowiedzialnością do wysokości udziału. Data wpisu: 21 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 18 lutego 1920. (2134)

Firm. 75 Stow. I. 363. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych Siedziba stowarzyszenia: Kamionka strumilowa. Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Kamionce strum. Stow. zarej. z ogr. poręka. 1. Członkowie Dyrekcji umarli: Rubin Sachar i Mojżesz Halpern a zastępcy dyrektorów ustąpiłi: Naftale Halpern i Lejzor Lotringer. 2. Członkowie dyrekcji wybrani na 6 lat przez walne zgromadzenie 10 grudnia 1919 dyrektorami: Nachman Fried-

hofer i Nafta'e Alster właściciel realności w Kamionce strum. Data wpisu: 31 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Złoczów, dnia 31 grudnia 1919. (2489)

Firm. 37/19 Stow. III. 149. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 10 maja 1919 przy firmie: Brzmienie: Spółka oszczędności i pożyczek w Kaczorowach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Członkowie zarządu wystąpiłi: Jan Sypak, Józef Latoszek, Stefania Machowska, Jan Cwiok. Członkowie nowo obrani: Jan Waschel przewodniczący, Ludwik Piętek z Brył, Józef Czajkowiec z Jareńiówki, Jan Falat z Kaczorów.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10 maja 1920. (2503)

Firm. 18/20. Stow. I. 385. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Siedziba stowarzyszenia: Milatyn Nowy. Brzmienie firmy: Składnica i sklep robotniczo-rolniczy „Kresy” N. Z. R. w Milatynie nowym. Stow. zarej. z ogr. poręka. Data statutu: Milatyn nowy 9 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie, wytwarzanie, przetwarzanie i magazynowanie dla dostarczenia członkom drogą sprzedażą artykułów spożywczych, i wszelkich przedmiotów codziennego zapotrzebowania. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja z 3 członków i 2 zastępców na rok wybranych, wybrani na walnym zgromadzeniu 9 stycznia 1920 Albin Michalewski, Józef Teper i Władysław Muszyński dyrektorami a zastępcami Bronisław Wodniński i Józef Marmol, wszyscy właściciele real. a ostatni goetmistrza w Milatynie nowym. Podpis firmy: Pod firmą umieszczają swój podpis dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i osoba do tego upoważniona z dodatkami określającym jej charakter. Ogłoszenia. Dla członków przez przybiecie w lokalach sklepowych i biura stowarzyszenia, a walne zgromadzenie w Kurjerze Lwowskim. Udziały członków 50 kor. (pięćdziesiąt koron). Odpowiedzialność, jeszcze dalszą kwotą deklarowanego udziału. Data wpisu: 14 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Złoczów, dnia 14 lutego 1920. (2549)

Firm. 63/20. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 10 marca 1920. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo naftowe. Spółka z ograniczoną poręką w Przemysłu. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest nabywanie praw naftowych, w szczególności nabywanie udziałów bratto, kopali naftowych i terenów w Zagłębiach naftowych oraz realizowanie przypadających z nich dochodów. Umowa spółki z dnia 2 lipca 1919 L. rep. 15.504 sprostowana umowa spółki z 27 października 1919. L. rep. 16.053. Wysokość kapitału zakładowego 50.000 koron. Na kapitał wpłacono gotówką 50.000 koron. Zawiadawcy: dr. Włodzimierz Błażowski a dwoktor w Przemysłu jako przewodniczący, Wiktor Muszyński, kupiec w Przemysłu, Stanisław Poliak, inżynier w Przemysłu, dr. Leon Winkler, adwokat w Drohobyczu, dr. Tadeusz Żebracki, właściciel dóbr w Olszaniec jako zastępcy przewodniczącego. Popis firmy: Brzmienie firmy podpisując będą wspólnie zawiadowca, przewodniczący względnie tegoż zastępcy i jeden zawiadowca lub w miejsce tegoż ustanowiony prekursysta.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemysł, dnia 28 lutego 1920. (2531)

Firm. 47/20 Stow. VIII. 161. Zmiany dotyczące stowarzyszenia już wpisane. W rejestrze stowarzyszenia wpisano: przy stowarzyszeniu Nauzywiejska spółka spotywcera w Jarosławiu. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, następujące zmiany: że na walnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 11 stycznia 1920 wybrano: Ferdynanda Różka, dyrektorem w miejsce zmarłego Michała Kijewskiego, zaś Ludwika Krugulskiego, kierownika szkoły w Jarosławiu, zastępcą dyrektora w miejsce Ferdynanda Różka.

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Przemysł, dnia 7 lutego 1919. (2539)

Firm. 778. Rg. C. II. 379. Eingetragen wurde in Register Abt. O Sitz der Firma: Lemberg. Firmavorlaut: Erdgas Industrie Gesellschaft m. b. H. polnisch: Spółka dla przemysłu gazów ziemnych Spółka z ograniczoną poręką. Gegenstand des Unternehmens ist: a) Erwerbung von Erdgas, Erdöl und anderer dem Staate nicht vorbehaltenen bituminöser Mineralien mittelst Bohrung auf eigenen Naphtterrains resp. auf

anderen Terraine aus denen Erdgas an die Erdoberfläche zu Tage tritt, wie auch mittelbar durch Ankauf von Erdgasen, welche von dritten Personen gewonnen wurden. b) Alle faktisch-n und Rechtshandlungen, welche auf den sub a) bezeichneten Gegenstand des Unternehmens Bezug haben, insbesondere: Ankauf von Grundstücken zur Exploitation von Erdgas und Erdöl, Erwerbung des Naphterechtes von Grundeigentümern und Eigentümern von Naphtterreine oder Naphtefeldern, Anlegung von Naphtfeldern, Anlegung von Gruben und Bohrlochern, Bohrung von Naphtschächten, Auf-führung von Maschinenhäusern, Anlegung von Röhrenleitungen reop. Gasleitungen, von Kanälen zur Ableitung von Wasser, Errichtung von Reservoiren für Rohöl und Erdgas, überhaupt sämtliche Handlungen, welche zur Führung eines Rohöl und Erdgas Exploitations-Unternehmens gehören. c) Die Verwertung des gewonnenen Erdgases und Rohöls sei es durch Verkauf und Lieferung dieses Erdgases resp. Rohöls an dritte Personen mittelst eigener oder fremder Rohrleitungen, Gasleitung oder in anderer Weise, sei es als Motorkraft zum Antriebe von Maschinen, zur Beheizung von Kesseln, zur Beleuchtung oder zu anderen Industriezwecken oder auch durch Umarbeitung der gewonnenen Erdgase in eigenen technischen und industriellen Anlagen in Gasolin, und andere Produkte, welche aus diesen Gasen gewonnen werden können und Verkauf der Endprodukte oder der Halbfabrikate an dritte Personen. d) Die Errichtung von industriellen und technischen Anlagen zur Gewinnung von Gasolin aus Erdgas und die Anlegung eines Rohrleitungssystems zur Beförderung des Rohmaterials von der Productionstelle in die oberschichteten industriellen und technischen Anlagen und zur Ueberpigung der fertigen Produkte an deren Bestimmungsort innerhalb des ganzen Königreiches Galizien formir auch zur Ueberpigung von Erdgas und Gasolin. e) Gründung und Finanzierung von Gesellschaften mit analogen Gegenstand des Unternehmens innerhalb des ganzen Königreiches Galizien, Erwerbung von Anteilen an solchen Gesellschaften und zwar sowohl an bereits bestehenden, als auch erst in Zukunft zu gründenden Gesellschaften, eheließlich die Erwerbung solcher ganzer Unternehmungen und deren Weiterführung auf eigene Rechnung in Namen des eigenen Unternehmens. Rechtverhältnisse der Gesellschaft: die Gesellschaft beruht auf dem in Form einer Notariatsaktes errichteten Gesellschaftsvertrage dto Wien am 26 April 1912 G. Z. 39329 vom 22 Juli 1912 G. Z. 40480 Gesellschaftsvertragsabschluss dto Drohobycz 14 Mai 1913 G. Z. 36100 und der notariellen Beurkundung dto Wien am 30 Dezember 1913 G. Z. 5480 vormach insbesondere der Sitz der Firma von Wien nach Lemberg verlegt wurde. Dauer der Gesellschaft: unbeschränkt. Höhe des Stammkapitals: 800.000 K. voll und baar eingezahlt. Vertretungsbefugte: die Geschäftsführer kollektiv. Geschäftsführer: Dr. Joachim Haasman, Ingenieur in Drohobycz, Mieczysław Longhans, Ingenieur in Drohobycz. Firmaseichnung: geschieht in der Weise, dass je zwei Geschäftsführer dem vorgedruckten mit Stampiglie vorgesetzten oder von wem immer vorgeschriebenen Firmavorlaut ihre Unterschrift besetzen. Die Gesellschaft besitzt einen aus mindestens sieben, höchstens aus fünfzehn Mitgliedern bestehenden Aufsichtsrat. Datum der Eintragung: 9 October 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abt. IV.
Lemberg am 8 October 1913. (1656)

Firm. 182/20. Stow. V. 751. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia Kraków. Brzmienie firmy: Aprobizacja personelu Dyrekcji policji w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 30 maja 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: zapatrzywanie członków w artykuły codziennego użytku. Czas trwania nie jest ograniczony. Dyrekcja składa się z 3 członków i 2 zastępców. Członkami dyrekcji są: dr. Jan Wyróś, Stanisław Bieskowski i Tomasz Fedorowicz. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieszcza 2 członków dyrekcji swój podpis. Ogłoszenia obwieszczać będą w lokalu stowarzyszenia. Udziały członków wynoszą po 50 K. Odpowiedzialność: podwójna. Data wpisu: 1 lutego 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 12 maja 1919. (3513)

Firm. 37/20. Rej. I. 17. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Siedziba firmy: Nizankowice. Brzmienie firmy Israel Löwenthal, dzierżawca młyn w Nizankowicach odtąd siedziba

Bortiatyn. Brzmienie firmy odda Izrael Löwenthal, dróżkawa młyn a Bortiatynie. Właściciel: Izrael Löwenthal, kupiec w przemyslu. Dzień wpisu 3 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Przemysł, dnia 2 marca 1920. (2529)

Firm. 19/20. Stow. VIII. 71. W rejestrze dla stowarzyszeń przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek a Aksmianich stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością należy wpisać, że na walnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 7 grudnia 1919 wybrano: 1. Iwana Moskowca, rolnika w Aksmianich przedłożonym zarządu, 2. Hrycia Barana, syna Michała rolnika w Kłokowicach, zastępcą przedłożonego zarządu, 3. Michała Szagałę syna Piotra, rolnik w Kłokowic, członkami zarządu, 4. Iwana Szagałę, syna Michała, w miejsce Iwana Barana, Piotra Ostapa, Piotra Kuznieca i Iwana Makara.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Przemysł 17 stycznia 1920. (2528)

Firm. 146/19. Zarządzenie wpisania firmy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Sniatyna Brzmienie firmy: Stowarzyszenie czytelników mieszczańskich w Sniatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka. Data statutu: 19 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) Nabywanie i dostarczanie dla członków artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych, b) utrzymywanie w tym celu odpowiednich magazynów i sklepów produkcyjnych wszelkich artykułów codziennego użytku we własnym zarządzie na rachunek członków; c) zakładanie i prowadzenie wspólnej kuchni dla członków; d) przyjmowanie wkładek i dostarczanie członkom kredytu głównie celem oddłużenia; e) zakładanie domów zdrowia i udzielanie pomocy lekarskiej dla członków; f) nabywanie nieruchomości i budowa domów mieszkalnych dla członków. Czas trwania nieograniczony. Zarząd: Walerjusz Gruszecki, Stefan Gutowski, Bronisław Ohomak, Jan Markowski Anonizy, Karol Ohomaczynski w Sniatynie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpis dwóch członków zarządu. Udział członków 50 koron. Odpowiedzialność dwukrotna. Ogłoszenia w lokalnym stowarzyszeniu albo podaniem w inny sposób do ogólnej wiadomości. Data wpisu: 10 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kołomyja, d. 29 listopada 1919. (2112)

Firm. 3/20 O. Stow. I. 149. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Sambor. Brzmienie firmy: „Ukraińska Ryznicia” tow. zarej. z ograna. poręka: Zmiana firmy na „Byznycia” Tow. zarej. z ogr. por. Zakład główny: Sambor. Zmiana statutu: §§ 1, 2, 7, 12, 18, 28, 32, 35 i 54. Członkowie dyrekcji: usunięci, względnie wystąpiłi: ks. E. Kormosz, ks. J. Tomir, ks. J. Sawci, ks. W. Petryk, ks. M. Jutwiak i ks. T. Czajkowski. Członkowie dyrekcji wybrani: pp. Onufry Tłacz, ks. Hipolit Chylk, Roman Jurczakiewicz, Władysław Szczerawski, Julian Strusiewicz, Włodzisław Deyhanycz. Data wpisu: 20 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Sambor, dnia 20 stycznia 1920. (2231)

Firm. 773/19. Uchwała. Na podstawie dołączonego w wypisie notarialnego kontraktu ustępstwa i spółki z daty Rzeszów, dnia 29 kwietnia 1919 L. rep. 18788 zarządza się następujące wpisy w tus. rejestrze dla spółek handlowych odnosnie do poz. 41/2: 1. że spółnicy Berl Müz i Sara z Müasów Teitelbaum wystąpiłi ze spółki pod firmą „Bracia Müz i Spółka w Rzeszowie”, że w ich miejsce wszedł jako nowy spółnik Stanisław Kluz i oddał stosunek wewnętrzny tej spółki będące taki, że właścicielem spółki są Stanisław Kluz, Markus Müz i Pinkas Müz, że udział Stanisława Kluz a wynosi w zysku i stracie dwie trzecie (2/3) zaś udziały pozostałych spółników Markusa Müza i Pinkasa Müza po jednej szóstej (1/6) części i że spółnicy są obowiązani przyczynić się do wszystkich wydatków spółki w tym stosunku, 2. że powyższa spółka pozostaje nadal jako jawna spółka handlowa, lecz firma tej spółki w niniejszym dotychczasowym oznaczeniu brzmienie: „Stanisław Kluz i Spółka w Rzeszowie”, 3. przedmiotem spółki jest przedsiębiorstwo kamieniołomów, przerabiania, fabrykacja i kamieniotłoczenia, 4. majątek spółki składa się z przedmiotów wymienionych w ustępie zawartym kontraktu z daty Rzeszów, dnia 29 kwietnia 1919 L. rep. 18788, 5. siedziba jest Rzeszów, 6. zarząd spółki sprawować będzie Stanisław Kluz w porozumieniu z jednym

z dwu pozostałych spółników jednak do pozbycia majątku nieruchomości spółki potrzebna jest zgoda wszystkich trzech spółników, a w głosowaniu rozstrzyga nie wyliczając udziałów, lecz ilość głosów, 7. spółkę podpisuje i ją na zewnątrz zastępuje Stanisław Kluz i jeden z dwu dalszych spółników, podpis firmy brzmi: Stanisław Kluz i Spółka w Rzeszowie S. Kluz i M. Müz lub P. Müz 8. Spółka istnieje przez czas nieograniczony, jednak Markusowi Müzowi i Pinkasowi Müzowi, a to tak każdemu z osobna, jak obydwu razem służy prawo wystąpienie ze spółki każdego czasu za pisemnym wypowiedzeniem najmniej na trzy miesiące przed terminem i Stanisław Kluz jest obowiązany nabyć udziały występujących spółników, natomiast służy Stanisławowi Kluzowi prawo żądania, ale dopiero po upływie roku od kontraktu, aby Markus Müz i Pinkas Müz albo swoje udziały jemu odstąpiłi, lub też jego udziały nabyli na warunkach w kontrakcie podanych.

Sąd powiatowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 8 listopada 1919. (2205)

Firm. 68/19 Stow. IV. 120. Wpis stowarzyszenia: Jasło. Brzmienie firmy: Spółka gospodarza nauczycieli ludowych powiatu jasielskiego, stow. zarej. z ogr. poręka. Data statutu: 1 września 1918 r. Przedmiot i cel przedsiębiorstwa: Celem spółki powiatowej jest: nabywanie i dostarczanie jedynie członkom spółki środków żywności, opału, światła, odzieży, obuwia, bielizny i innych przedmiotów gospodarstwa domowego dobrej jakości po cenach możliwie najniższych. Spółka osiąga ten cel przez zakładanie i prowadzenie sklepów, zakupu i sprzedażi towarów wyłącznie dla własnych członków, a w razie potrzeby przez wytwarzanie artykułów we własnych zakładach przemysłowych, załóżkach według ustaw obowiązujących. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony. Skład dyrekcji 6 członków: Erazm Ziółowski, nauczyciel wydziałowy w Jasle, Kazimiera Juszczykiewicz nauczycielka wydziałowa w Jasle, Marja Dominówna nauczycielka w Brzyskach, na podstawie kwota: cji: Marcin Pasterczyk emerytowany kierownik 4 kl. szkoły ludowej w Jasle, Józef Haha nauczyciel wydziałowy w Jasle. — Ustawy i oświadczenia dyrekcji w sprawach spółki podpisują pod pieczęcią firmy ze skutkiem prawnym łącznie dwaj członkowie dyrekcji do tego przez nią upoważnieni. Ogłoszenia dla członków następują przez wywieszenie w lokalach sklepowych dyrekcji. — Udział członka wynosi 10 kor. Odpowiedzialność członka ograniczona jest do sumy dwukrotnego udziału.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 28 czerwca 1919. (2169)

Firm. 318/40 Oddz. C. III. 118. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Florjańska 1, 32. Brzmienie firmy: „Zbiórka skór surowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skup i sprzedaż skór surowych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl austr. ust. z 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie spółki z daty Kraków 16 lutego 1920 L. R. 7757. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3,000,000 K wpłacony gotówką w całości. Spółkę zastępują 4 zarządcy, którymi wybrano: 1) Michała Demetra przemysłowca we Lwowie, ul. Tarnowskiego 1 8; 2) Dra Józefa Prochowskiego przemysłowca w Krakowie, ul. Szpitalna 1. 4; 3) Dra Stanisława Zepoła w Krakowie ul. Dunajewskiego L. 1; 4) Isaka Zasławskiego wł. garbarni w Stanisławowie. Firmę spółki podpisują zbiorowo albo dwaj zarządcy albo jeden zarządca z prokurystą. Rata nadzorcza składa się z 17 członków. Ogłoszenia spółki doręczane będą spółnikom z pomocą ich ów poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 215 K.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II. Kraków, 18 lutego 1920. (2608)

Firm. 180/20. Stow. IV. 286. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: Krakowskie stowarzyszenie spożywcze kolejąwo „Oszczędność” stowarzyszenie zarej. z ograna. poręka w Krakowie. 1. Członkowie dyrekcji wystąpiłi: Teofil Dąbrowski, Alfred Müller, Antoni Trzetrzewiński, zastępcy Karol Kramer, Bronisław Pauli i Tadeusz Arz. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Stefan Jurasz, kierownik warsztatu kolejowego, Ignacy Srebro, podurządnik kolejowy, Piotr Wrona podurządnik kolejowy. Zastępcy: Antoni Borowiec, Stanisław Zuwała i Henryk Reuss w Krakowie. Data wpisu: 13 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, dnia 11 lutego 1920. (2611)

Edykta

W sprawach uznania za zmarłego.

T. 190/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Chaj s. Piotra i Katarzyny, urodzony w Szkle d. 20 października 1885, jako żołnierz 24 p. strz. brał udział 17 listopada 1914 w bitwie pod Kiełcami, gdzie został ranny i wzięty do niewoli i słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Chajowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż zawartego w Szkle 19 lutego 1911 z Katarzyną z Habuchów Chajową za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowni lub p. dr. Redlichowi, adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńckiego.

Jana Chaja wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemysł, 21 czerwca 1920. (7343 1—3)

T. 125/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rafael Inies myla In Spatr, syn Mojżesza i Ruchli, urodz w Starawie, lat 40, jako żołnierz 18 p. obr. kraj., zmarł w marcu lub kwietniu 1915 w szpitalu rosyjskim w Jarosławiu.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Freidy Inies postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowni albo p. dr. Bethauerowi, adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą wężła małżeńckiego.

Rafela Iniesa wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemysł, 3 lipca 1920. (7352 1—3)

T. 158/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Julja Zyskiewicz Czajkowska z Czajkowie wniosła o uznanie męża swego Samiona Daszkiewicza Czajkowskiego za zmarłego. Z zeznań świadków Michała Dwerńskiego i Pawła Mieciska wynika, że Samion Daszkiewicz Czajkowski wzięty został w r. 1918 do niewoli włoskiej, na wiosnę zaś 1919 r. w Baguzie zachorował ciężko i wkrótce potem zmarł tam w szpitalu.

W myśl ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowni wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, 13 czerwca 1920. (7382)

T. 270/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław PieliCHATY urodzony 3 kwietnia 1895 i zamieszkały w Monasterzyskach, powołany 1914 roku ogólną mobilizacją do wojsk austr. armji, odszedł na front rosyjski, a wedle zeznań świadka Marjana Flinta brał udział w bitwie pod Gorlicami, gdzie w kompanji PieliCHATY został zabity tego nie wie i więcej go później nie widział.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ustawy cyw. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Mariji Kut w Monasterzyskach postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowni lub kuratorowi panu Bronisławowi Gawłowskiemu w Monasterzyskach, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńckiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Władysława PieliCHATY wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20

lutego 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, 27 maja 1920. (7197)

T. 308/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wasyla Kapuściaka. Wasyl Kapuściak syn Dmytra urodz. 5 listopada 1885 i zamieszkały w Przewoźcu, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. armji 9 pp. wyruszył na front rosyjski i wedle zeznań świadków Michała Łęgojda i Iwana Kęłosa, Wasyl Kapuściak trafił do niewoli karabinową w tył głowy padł na ziemię nieżywy. Było to 28 czerwca 1916.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wasyl Kapuściak poniósł śmierć, przeto na prośbę Naści Kapuściak w Przewoźcu wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomości o śmierci zaginionego w Przewoźcu, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym

Po upływie powyższego czasu od czasu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, 2 maja 1920. (7161)

T. 211/19 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wasyla Semenowa syna Fedora. Wasyl Semenow syn Fedora urodzony i zamieszkały w Hawryłowce Sp. Nadwórna, lat 22 letni, powołany w r. 1914 do wojska austr. armji i od 1915 roku nie ma o nim żadnych wiadomości. Świadek Wasyl Odokij zeznał, że służąc razem z Wasylem Semenowem, wie o tem jak 17 października 1915 podczas bitwy Wasyl Semenow otrzymał kulę karabinową w czoło, padł nieżywy na ziemię. Co się dalej stało, tego świadek nie wie, albowiem wojska austr. wówczas się cofnęły, pozostawiając zabitych na polu bitwy.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Wasyl Semenow syn Fedora poniósł śmierć, przeto na prośbę Parasuki Semenow w Hawryłowce zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo dr. Michała Zuckiego w Nadwórnie, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasu od czasu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, 15 kwietnia 1920. (7159)

T. 156/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Olesia Jaculakowa w Popielach wniosła o uznanie męża swego Iwana Jaculaka za zmarłego. Z zeznań świadków Wasyla Gedeona i Nikoły Kalapnia wynika, że Iwan Jaculak dnia 9 maja 1915 w bitwie z Rosjanami pod Rymanowem poległ.

Wobec tego w myśl ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowni wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, 7 czerwca 1920. (7381)

T. 57/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna z Kundłowiczów Isańska z Dąbrówki wniosła o uznanie męża jej Antoniego Iwańskiego za zmarłego. Z zeznań świadka Jędrzeja Secha wynika, że Antoni Isański który służył przy byłym wojsku austro węg., pewnego dnia w listopadzie 1916 na froncie włoskim w czasie potyczki z Włochami trafiłszy granatem padł na miejscu.

Wobec tego w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowni wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, 25 czerwca 1920. (7377)

T. IV. 13/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Boruta syn Józefa i Katarzyny ur. w r. 1877 w Lubieniu pow. Myślenice, żołnierz 32 pp. podległ opowiadaniu świadków zmarł wskutek rany na wojnie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Katarzyny z Lubienia postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. Kubickowi wiadomości o powyższym wymienionym.

Andrzeja Borutę wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 grudnia 1920 rozstrzyga o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Wadowice, 12 kwietnia 1920, (6100)

T. 30/20 (3). Iwan Halo, syn Michała i Katarzyny, rolnik w Ozarnej pod Ustrzykami, poszedł na wojnę z początkiem sierpnia 1914 jako żołnierz 18 pp. obrony kraj. Walczył w obłężonym Przemysłu. Od listopada 1914 wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Iwana Halo miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adwokata dr. Słaczce w Sanoku, w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1-go marca 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Katarzyny Halo za zmarłego, a jego małżeństwo z Katarzyną z Karpów za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Słaczkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Sanok, 10 czerwca 1920, (8011)

T. VI. 28/20 (7). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksander Ignacy 2 im. Stolarczyk, syn Juljana i Bronisławy Ludwika, telegrafista kolejowy z Krakowa, urodzony w r. 1889 w Przemysłu, wzięty w sierpniu 1914 do 3 pułku Legionów, według zeznań Piotra Majki z Krakowa miał zaginać w listopadzie 1916 w walkach pod Ożarówkami, od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Katarzyny Stolarczykowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, oraz celem uznania małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Obroncą wężła małżeńskiego ustanawia się dr. Teofila Węglawa, adwokata w Krakowie.

Aleksandra Ignacego 2 im. Stolarczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 stycznia 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI, Kraków, 26 kwietnia 1920, (5538)

T. 111/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Wächtera syna Marcina w Dolinie. Franciszek Wächter syn Marcina i Apolonji, rel. rzym. kat., urodzony dnia 7 października 1886 w Dolinie, został w sierpniu 1914 powołany do austriackiej służby wojskowej, popadł w niewolę rosyjską i wedle karty pocztowej pisanej przez niejakiego Kazimierza Tomaszewicza 20 stycznia 1917 r. do żony Franciszka Wächtera, miał on umrzeć w szpitalu w Samobardzie, na każdy jednak sposób po dniu 29 lutego 1916 r. nie dał on o sobie wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Franciszek Wächter poniósł śmierć, przeto na prośbę Barbary z Gottlerów Wächter, żony Franciszka wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Obroncą wężła małżeńskiego ustanawia się p. adw. dr. Fruchtmann w Stryju.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo obrońcę wężła małżeńskiego adw. dr. Fruchtmanna aż do dnia 15 grudnia 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będące rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV, Stryj, 12 maja 1920, (6574)

T. 150/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bartłomiej Bartosz syn Macieja, urodzony 25 sierpnia 1884 w Jeziernej, został powołany w r. 1914 do czynnej służby wojskowej przy 80 pp. i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również i poświadczenie urzędu gminnego w Jeziernej.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. e. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Bartosz postępowanie, celem uznania Bartłomieja Bartosza za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Anną Bartosz zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Eidelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego — wiadomości o powyższym wymienionym.

Gdyby Bartłomiej Bartosz mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 roku rozstrzyga o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV, Złoczów, 19 maja 1920, (6185)

T. 136/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Andrusiak gospodarz w Przewłocznej, został powołany do służby wojskowej dnia 1 sierpnia 1914 i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Pawła Omełana, opowiadał mu N. Kowalski z Oserniowic, który później został zabity, że Wasyl Andrusiak został zabity w r. 1914 przy budowie mostu na Dunaju.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. e. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marii Andrusiak postępowanie, celem uznania Wasyla Andrusiaka za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Marią Andrusiak zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Mozyńskiemu, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Gdyby Wasyl Andrusiak mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 rozstrzyga o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Złoczów, 14 maja 1920, (6184)

T. 183/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz czyli Tymako Soltys, urodzony w Zazreczu 18 lipca 1888, jako żołnierz 89 pp. w bitwie przeciw Moskalom 29 sierpnia 1914 między Zamościem, Tomaszowem a Romanowem ugodzony kulą w czoło umarł.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Anny Soltysowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Schwarowi, adwokatowi w Przemysłu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Tomasza Soltysa wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemysł, 22 czerwca 1920, (7344 3-3)

T. 197/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Chmura w Pawłosowie, żołnierz 90 pp. w jesieni 1916 r. na froncie rumuńskim został ranny i nie daje wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Chmura postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego w Baratynie 9 lutego 1914 z Anną Chmurą za rozwiązane, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Smutaemu, adwokatowi w Przemysłu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Stanisława Chmurę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym czasokresie od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemysł, 11 czerwca 1920, (7345 3-3)

T. 92/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Gera, syn Jana i Anny, urodzony w Ardamowie 2 listopada 1892, jako jeńiec cywilny zmarł w jesieni 1915 na Syberji.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 239, zarządza się na wniosek Jana Gery postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Axerowi, adwokatowi w Przemysłu, którego ustanawia się kuratorem.

Dymitra Gera wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemysł, 31 maja 1920, (7346 3-3)

T. 321/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Matwisyk, syn Jana i Marii, urodzony 21 września 1883 w B. dzyniu, jako żołnierz 89 pp.

w listopadzie 1914 w bitwie koło Pekiewicy zaginął i nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i § 5 ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Matwisyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Schmebaumowi, adwokatowi w Przemysłu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Michała Matwisyka wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemysł, 31 maja 1920, (7349 3-3)

T. IV. 25/20 (4). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Walenty Pasko z Kozodrzy, powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji z r. 1914 przy 40 p. p. brał następnie udział w walkach w obronie twierdzy Przemysła we wrześniu r. 1918. W dniu 25 września 1914 jak zeznał zaprzysiężony świadek Józef Przydział, Walenty Pasko wraz z oddziałem do którego należał wyruszył w kierunku Medyki do ataku i w czasie przechodu wśród silnego ognia karabinowego ze strony rosyjskiej padł na ziemię. Świadek Ludwik Florkiewicz zaprzysiężony stwierdził, iż jako przewodca oddziału sanitarnego stwierdził na pobojowisku z całą stanowczością śmierć Walentego Pasko w dniu 25 września 1914, że tenże był ranny w czoło i że na drugi dzień go pochował.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniósł śmierć, przeto na prośbę Piotra Pasko wdraża się postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 1 października 1920 albo sądowi albo panu Franciszkowi Szukatowi, wójtowi z Kozodrzy, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Tarnów, 10 maja 1920, (8004 3-3)

T. IV. 56/19 (9). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Michała Waslewskiego, Katarzyny Adam i niezaprzysiężonym zeznaniem ks. Emiljana Mełnickiego, tudzież poświadczeniem gminy Małastów z dnia 17 listopada 1919 udowodniono, że Michał Adam syn Antoniego i Domiceli, urodzony dnia 29 września 1888 w Małastowie, w roku 1914 poszedł na wojnę i w grudniu 1914 po bitwie pod Veriaje w Serbji zaginął i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Adam poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Adam wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Lipińskiego aż do dnia 1 października 1920 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów będące rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Jasło, 20 czerwca 1920, (8002 2-3)

DOMNIEŚNIENIA PRYWATNE

XVII. B. Departament Magistratu.

Komunikat.

Magistrat podaje do wiadomości, że mieszkańcy mogą nabywać naftę, w oddzielnych sklepach rejonowych po 2 litry na gospodarstwo, pobawione światła elektrycznego, za odcieniem 8 kuponu karty naftowej mieszkaniowej, oraz po 2 litry na odcinek karty rolniczej.

Cena nafty za litr wynosi marek polskich 6 30 fenigów.

Równocześnie zawiadamia się P. T. kierowników, zakładów i instytucji, by się zgłosili po przekazy naftowe w XVII. B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska L. 11 II. p.

Powiększenia, szkice, akwarele, pastele l. t. p. wykonuje

Zakład „HENERA“

we Lwowie, ul. Korabnicka L. 4. (boczna Akademickiej i Zimorowicza).

2892 LEKARZ - DENTYSTA 6-52

Dr. Jakób Owiniński

Pracownia dentystyczno-techniczna ul. Halicka L. 21.

PIECZĘCLE kauczukowe i metalowe wykonuje po najniższych cenach

RYTOWNIK LWÓW

Sykutańska 19 MAKS GLASERMAN

Kminek holenderski, pieprz czarny, pieprz angielski, liście bobkowe, kolendra, goździki, imbir, paprykę słodką, majeranek, kwiat muszkatulowy, gałka muszkatołowa i t. p. artykuły poleca

Składnica Spożywcza Stanisławy Ziemińskiej, Fredry 9

Damskie, męskie i dziecięce kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przeobrażone na najnowsze fasony Tworzyjański gener. zast. Pierwszej parowej fabryki Tow. kapeluszników, siedzibna Lwów, Kościełna 8, gmach Izby rolniczej.

Kupujcie Pożyczkę

y i Odrodzenia Polski!

z Drukarni Wł. Łosińskiego

ul. Ziemińskiej.

Wydawnictwo „Odrodzenia Polski“